

infoPłockTV



www.infoplocktv.pl

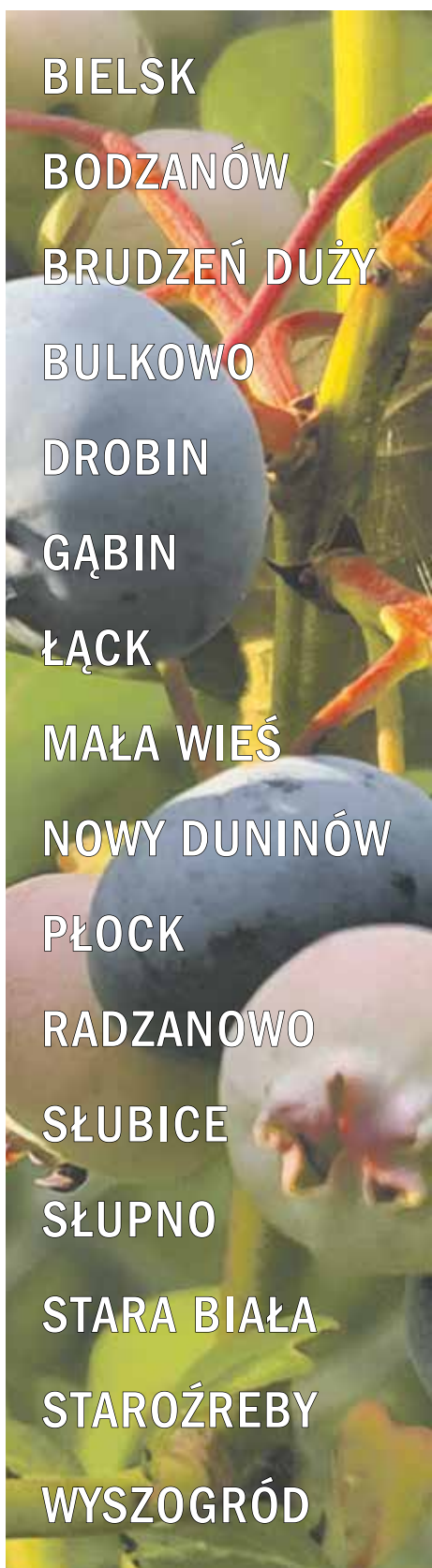
CZYTAJ I OGLĄDAJ INFORMACJE Z TWOJEJ GMINY

SKANUJ KODY QR I OGLĄDAJ FILMY

Noclegi "U ARTURA"

Wiosenna 65
09-410 PŁOCK

E-mail: am-bim@wp.pl
Tel.: +48 533 326 226



Rozmowa z włodarzem

Prawie trzy lata gminą Staroźreby zarządza Kamil Groszewski. Jaki to czas dla niego, a także dla gminy? Co udało się zmienić? Jak ten czas wykorzystała gmina?

Kamil Groszewski: To bardzo trudny i pracowity czas dla mnie, ale i dla gminy. Te prawie 3 lata upłynęły pod znakiem naprawdę ciężkiej pracy. Wyciągania gminy z trudnej sytuacji finansowej, tej zapaści, którą zastałem na początku kadencji. Nie mniej jednak teraz po tych trzech latach ta praca wygląda zupełnie inaczej. Te trzy lata były dla mnie wyzwaniem, nie byłem wcześniej związany z samorządem. Przychodząc tu do samorządu, który był w tak specyficznej sytuacji, wymagało ode mnie wielkiego poświęcenia i dużo włożonej tu pracy. Dziś patrząc z perspektywy czasu sytuacja jest dobra, nie mamy żadnych problemów finansowych, udało nam się zażegnać kryzys, zaczynamy inwestować, zaczynamy perspektywicznie myśleć i planujemy to co będziemy robić w następnych latach.

Czy w ciągu tych trzech lat udało się zrealizować jakieś inwestycje, czy był to czas spłaty zobowiązań?

Kamil Groszewski: Pierwsze dwa lata to był czas bardziej na przetrwanie, spłacaliśmy długi, spłacaliśmy zobowiązania, które powstały przed moją kadencją. Ale już ten, 2021 rok jest już zdecydowanie lepszym czasem. Jesteśmy nadal w Planie Naprawczym, zostało nam około 4,5 miesiąca do jego zakończenia.

Jednak już w tym roku inwestujemy. Wyremontowaliśmy drogę relacji Bromierz – Bromierzyk. Tu pozyskaliśmy dotację od Wojewody, mieliśmy również swój wkład własny. To pierwsza inwestycja na terenie gminy od wielu lat, kiedy wkład własny pochodził bezpośrednio z naszych pieniędzy, bez udziału jakichkolwiek kredytów i pożyczek. W tym roku, we wrześniu rozpocznie się kolejna inwestycja drogowa, w Rogowie. Tutaj też pozyskaliśmy 70% środków w ramach Rządowego Programu Rozwoju Dróg, pozostałe 30% pochodzić będzie z budżetu gminy. Inwestycja zakończy się do końca roku.

Inwestujecie nie tylko w infrastrukturę drogową.

Kamil Groszewski: Inwestycje drogowe są najbardziej w tym momencie potrzebne w naszej gminie. Najbardziej o to zabiegają mieszkańcy, jednak staramy się rozwijać gminę równomiernie. Staramy się wykorzystywać inne środki zewnętrzne chociażby z mniejszych projektów, takich jak chociażby proponowane przez Samorząd Mazowsza MIASy. Staramy się zrobić oświetlenie uliczne, inwestujemy w progi zwalniające. Różne drobne czasami rzeczy, ale istotne dla bezpieczeństwa mieszkańców.

Na jakie wsparcie finansowe może liczyć gmina? Czy łatwo otrzymacie dofinansowania?

Kamil Groszewski: Każdy wniosek, który przygotowujemy staramy się napisać jak najlepiej, tak by jego ocena była jak najbardziej korzystna dla nas. Żeby wniosek zebrał jak najwięcej punktów. Niemniej jednak pieniędzy jest zawsze mniej niż chętnych do przyjęcia tych środków. Dlatego jest to też pewnego rodzaju walka między samorządami o pozyskanie tych środków. Pisząc wnioski pamiętamy, że każde dofinansowanie wiąże się z wkładem własnym gminy. W tym roku udało nam się pozyskać sporo środków z zewnątrz, m.in. z programu samorządowego przewozów autobusowych, czy na modernizację dróg. To milionowe dotacje bardzo ważne dla nas. To co mogliśmy, biorąc pod uwagę warunki Planu Naprawczego udało nam się zdobyć.

Kolejną ważną i oczekiwaną przez mieszkańców inwestycją będzie budowa żłobka i przedszkola.

Kamil Groszewski: Tak, trwa przygotowanie projektu całej koncepcji włącznie z pozyskaniem wszystkich niezbędnych pozwoleń na jego budowę. Firma, która wygrała przetarg przekazała nam koncepcję tego kompleksu kulturalno – oświatowego.



Kamil Groszewski

Będzie tu żłobek, przedszkole i gminna biblioteka publiczna. Plan i założenia są takie, by budowa ruszyła w następnym roku. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, otrzymamy środki zewnętrzne, o które już też aplikowaliśmy powinno nam się to bez problemu udać i w ciągu dwóch, najwyżej trzech lat powinniśmy oddać go do użytkowania. Prócz funkcji kulturalno – oświatowych chcielibyśmy w tym budynku stworzyć także gabinety lekarskie, siłownię, czy centrum sportu. Tak by był bardziej przyszłościowy.

Jakie macie plany na najbliższe lata?

Kamil Groszewski: Staramy się by mieszkańcy mogli jeździć po dobrych drogach – to jeden z naszych priorytetów. Sukcesywnie rozbudowujemy sieć wodociągowo – kanalizacyjną. Trwają prace w Staroźrebach. Jesienią, najpóźniej wiosną przyszłego roku

chcielibyśmy rozbudować tą sieć, bo przybywa nam mieszkańców i chcemy zapewnić im możliwość podpięcia się do takiej sieci.

Podjął już Pan decyzję czy będzie kandydował na kolejną kadencję?

Kamil Groszewski: Na ten moment nie chciałbym się wypowiadać na ten temat. Do końca tej kadencji zostały jeszcze dwa lata. Sukcesywnie staram się realizować to co założyłem w swoim programie wyborczym oraz staram się sprostać tym sytuacjom, których wówczas nie przewidziałem, chociażby Plan Naprawczy, założenia które wynikają np. z COVIDu. Ta sytuacja jest dynamiczna i staram się dostosować. Na ten moment nie myślę o tym, staram się skupiać i realizować jak najwięcej działań. Ewentualną decyzję o kandydowaniu podejmę w 2023 roku. Teraz najważniejsza jest praca, by wszystko zrealizować, dopiąć tak, by mieszkańcy byli zadowoleni.

Powalczmy o ścieżkę pieszo-rowerową

111 projektów w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza z sukcesem przeszło ocenę formalną i merytoryczną. Wkrótce, bo już we wrześniu te pomysły zawalczą o głosy Mazowszan. Wśród nich znalazł się, co myślę wszystkich nas bardzo cieszy przygotowany przez nas projekt pn.: Budowa ścieżki pieszo – rowerowej wzdłuż Drogi Wojewódzkiej 574 Gąbin – Dobrzyków.

Nasz projekt w subregionie płockim będzie rywalizował z 12 innymi projektami (4 projekty zostały odrzucone merytorycznie), zatem potrzebowaliśmy Państwa ogromnego wsparcia, by ta, tak długo oczekiwana inwestycja mogła być w końcu zrealizowana.

Wszystkie zaakceptowane projekty, na które będzie można głosować znajdziecie Państwo tutaj: <https://bom.mazovia.pl/projekty>

Głosowanie trwać będzie od **20.09.2021 r. do 10.10.2021 r.** Każdy mieszkaniec Mazowsza będzie mógł oddać dwa głosy – jeden na projekt ogólnowojewódzki i jeden podregionalny. W imieniu osoby niepełnoletniej głos oddaje opiekun prawny. Głosować można będzie za pośrednictwem platformy internetowej z telefonu lub komputera. Osoby nieposiadające telefonów lub komputerów będą mogły oddać głos w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego i w jego delegaturach.

Oficjalne ogłoszenie wyników do **15.10.2021 r.** Projekty wybrane przez mieszkańców zostaną zrealizowane przez samorząd województwa w 2022 r. Pomimo tego, że w 2020 roku się nie udało, nie złożyliśmy bronii.

Dlatego też złożyliśmy (Tomasz Nowacki, Dominika Ostrowska, Barbara Smożewska, Marta Wąsik, Piotr Wąsik) projekt w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Koszt projektu brutto to 1 000 000,00 zł.

Dziękuję za Państwa wcześniejsze wsparcie, czyli podpisy poparcia projektu.

*Tomasz Nowacki
radny miasta i gminy Gąbin*

infoPłockTV
www.infoplocktv.pl
gazeta@infoplocktv.pl

SzotMediaFilm

Wydawca: SzotMediaFilm
Redakcja: 3 Maja 18/102 09-400 Płock;
tel: 697 749 534 | biuro@szotmediafilm.pl

Redaguje zespół: Jacek Szotrowski, Paweł Brzozowski, Renata Kowalska

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do redagowania i dokonywania skrótów oraz nie odpowiada za treść materiałów reklamowych. Wszystkie prawa zastrzeżone. Reprodukacja lub przedruk wyłącznie za pisemną zgodą wydawcy.

Bezpłatne badania w ramach programu „Profilaktyka 40 Plus”

Profilaktyka 40 Plus – zainteresowani mogą skorzystać z projektu zaproponowanego przez rząd. Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku podpisał umowę na świadczenia w zakresie programu. Świadczenia są realizowane w Poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej przy ul. Medycznej 22.

- **Program przeznaczony jest dla wszystkich, którzy w tym roku, zgodnie z rocznikiem, ukończyli 40 lat. Jedyne kryteria uczestnictwa w nim więc to wiek i chęć – mówi Marzena Górzyńska, pielęgniarka koordynująca program w Szpitalu na Winiarach.**

Zainteresowane osoby muszą wypełnić elektroniczną ankietę dotyczącą stanu zdrowia. Ankieta dostępna jest na indywidualnym Internetowym Koncie Pacjenta, a jeśli ktoś nie posiada IKP, należy zadzwonić

na infolinię pod numer **22 735 39 53**. Infolinia czynna jest w godzinach **8.00- 18.00**.

- **Ponieważ na podstawie wprowadzonych przez nas danych, system wybierze niezbędny zakres badań i wystawi na nie skierowanie, dobrze by było, byśmy przed wypełnieniem ankiety zebrali wyniki ostatnich wykonanych badań i na wszystkie pytania odpowiedzieli zgodnie z prawdą. Pozwoli to na dokładniejszą ocenę czynników ryzyka i dopasowanie badań laboratoryjnych**

do naszego stanu zdrowia. Skierowanie zostanie wystawione w ciągu dwóch dni i ważne będzie do końca 2021 r. Pacjent samodzielnie wybiera placówkę, w której je zrealizuje, kontaktuje się z nią i umawia na wizytę. Ważne, by na wizytę zabrał ze sobą kod skierowania i dowód osobisty – dodaje Górzyńska.

Badania w ramach programu podzielone są na trzy grupy: badania dla kobiet, badania dla mężczyzn i pakiet wspólny.



Pakiet badań diagnostycznych dla kobiet zawiera:

- morfologia krwi obwodowej z wzorem odsetkowym i płytkami krwi;
- stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrolny profil lipidowy;
- stężenie glukozy we krwi;
- ALT, AspAT, GGTP;
- poziom kreatyniny we krwi;
- badanie ogólne moczu;
- poziom kwasu moczowego we krwi;
- krew utajona w kale – metodą immunochemiczną (iFOBT).

Pakiet badań diagnostycznych dla mężczyzn zawiera:

- morfologia krwi obwodowej odsetkowym i płytkami krwi;
- stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrolny profil lipidowy;
- stężenie glukozy we krwi;
- ALT, AspAT, GGTP;
- poziom kreatyniny we krwi;
- badanie ogólne moczu;
- poziom kwasu moczowego we krwi;
- krew utajona w kale – metodą immunochemiczną (iFOBT);
- PSA – antygen swoisty dla stercza całkowity.

Pakiet badań diagnostycznych wspólny:

- pomiar ciśnienia tętniczego;
- pomiar masy ciała, wzrostu, obwodu w pasie oraz obliczenie wskaźnika masy ciała (BMI);
- ocena miarowości rytmu serca

Zapisy na badania w poradni Podstawowej Opieki Medycznej w Szpitalu Wojewódzkim w Płocku odbywać się będą od poniedziałku do piątku pod numerem telefonu 24 364 63 00 w godzinach od 8.00 do 10.00.

Remont ul. Kolejowej, będą utrudnienia

Zmienia się termin rozpoczęcia prac na ul. Kolejowej. Wykonawca zadeklarował, że do pierwszego etapu prac przystąpi od poniedziałku 23 sierpnia, a nie jak wcześniej planowano 16 sierpnia.

Zmiana terminu wynika z opóźnienia w dostawie materiałów budowlanych. Tego dnia zamknięty ma być odcinek między skrzyżowaniem z ul. Popłacińską a rondem Lajourdie. Objazd poprowadzi ul. Portową i Popłacińską. Po zakończeniu robót w tym miejscu przeniosą się na kolejny odcinek leżący między ul. Popłacińską, a Zieloną. Wszystkie prace powinny zakończyć się najpóźniej 30 listopada.

Zakres robót jest duży. Wykonawca będzie musiał zbudować przede wszystkim kanalizację deszczową. Następnie – nową nawierzchnię

i chodniki. Nowe będzie także oświetlenie. Tegoroczna przebudowa ul. Kolejowej zakończy się przy jej skrzyżowaniu z ul. Zieloną.

Koszt – 6,3 mln zł. Miejski Zarząd Dróg zdobył dofinansowanie z budżetu państwa w wysokości 2 mln zł.



Urząd Miasta Płock

reklama

Największy PARK Trampolin W PŁOCKU!

ul: **Targowa 34e** (wjazd od Otolińska 25)

plock@jumpplanet.pl

tel. **730 706 033**

wyskakane **URODZINKI**
lekcje **WF-U**
zajęcia z **AKROBATYKI**
zajęcia **FITNESS**
imprezy **FIRMOWE**

WWW.JUMPPLANET.PL

Nie dla wykluczenia transportowego Płocka, czyli co dalej z S10?

S10 – droga, o której w Płocku i nie tylko, mówi się od dawna. Niestety, nadal nie wiadomo kiedy, gdzie i czy powstanie. W Warszawie odbyło się spotkanie Parlamentarnego Zespołu ds. Drogi S10. O jego przebiegu rozmawiamy z przewodniczącym Zespołu Posłem Arkadiuszem Iwaniakiem.

Panie Pośle jak daleko nam do S10 dzisiaj, po kolejnym spotkaniu Zespołu Parlamentarnego ds. S10?

Arkadiusz Iwaniak: Myślę, że by cieszyć się przejazdem z Płocka do Płońska i dalej na Warszawę, bo mówimy o odcinku mazowieckim, to jeszcze potrzeba między 7 a 10 lat. Niestety, zaniedbania tych rządów, ale i poprzednich Platformy Obywatelskiej i PSL, są tak duże w porównaniu do pozostałych odcinków, pozostałych województw, że dziś te wszystkie oceny środowiskowe, cała sytuacja z uzyskaniem pozwoleń, zgód, itd.

jest daleko w tyle. Z ostatniego spotkania Zespołu Parlamentarnego ds. S10 wynika jednoznacznie, że w 2027 możemy zacząć rozmawiać o wkopaniu pierwszego szpadla. A to oznacza, że budowa to kolejne dwa, trzy lata. Myślę, że poczekamy jeszcze co najmniej dekadę. Najważniejsze z tego ostatniego spotkania to to, że Ministerstwo Infrastruktury i rząd wpisali całą S10 na odcinku począwszy od Płońska, od tej dużej obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej aż po sam Szczecin, jako priorytetową do programu Budowy Dróg Krajowych i Autostrad na lata 2021 – 2035 z zapewnieniem pełnego finansowania od początku do końca.

O tej drodze, o S10 i o tym jak blisko ma być Płocka mówi się już od lat 80tych ubiegłego wieku. Ze spotkań, rozmów wynika, że brakuje pieniędzy, że będziemy przygotowywać projekty, zgody.

Arkadiusz Iwaniak: Myślę, że o tym rozmawiamy od powstania Petrochemii. Jak skomunikować Płock z resztą świata, z Warszawą, Łodzią, Toruniem itd., jak wyprowadzić ten transport kolejowy i drogowy to jest cały czas



Arkadiusz Iwaniak

dla wielu temat nr 1. Tylko ciągle ktoś zapomina o tym. Z kolei dyrektor GDDKiA powiedział, że cieszy się, że powstał ten zespół, że naciskamy, pilnujemy, bo w końcu ktoś dostrzegł problem S10. Jej powagę, ważność dla rozwoju gospodarczego, również regionu płockiego. Dyrektor GDDKiA poinformował na spotkaniu, że są już cztery wybrane warianty przebiegu drogi. Najbardziej korzystny wariant – pod kątem społecznym, czyli wyburzenia, wysiedlenia, itd., ale i pod względem ekonomicznym jest korytarz, który przebiega 10 km od Płocka. Pewnie tu byśmy

się oburzyli, że powinien być bliżej, ale mamy zapewnienie, że w ramach tego priorytetowego traktowania S10, ale i dostrzegania Płocka i rozwoju gospodarczego miasta, zostanie wybudowany łącznik między Płockiem a S10 o tym samym standardzie. Będziemy dbali o to, by w ramach tego korytarza droga była jak najbliżej Płocka, ale cieszy również to zapewnienie, że będzie jednak łącznik w tym samym standardzie co S10.

Całą rozmowę z Posłem możecie wysłuchać skanując kod QR.



reklama

INSTALACJE C.O. Z DOTACJĄ



CIEPŁO I WODA W TWOIM DOMU

- artykuły hydrauliczne,
- instalacje sanitarne i CO,
- kotły olejowe, gazowe i węglowe,
- rekuperatory,
- instalacje solarne,
- pompy ciepła,
- przyłącza wod-kan,
- przydomowe oczyszczalnie,
- usługi mini-koparką,
- usługi koparko-ładowarką.

Zakład Handlowo Usługowy
Sylwester Stawicki
Rogatki Gostynińskie 3a
09-530 Gąbin
tel.: 24 231 44 12
kom.: 604 128 711
kontakt@prostawicki.pl
www.prostawicki.pl



Schronisko dla zwierząt w Płocku będzie miało wybieg sensoryczny.

Sfinansuje go PKN ORLEN

Wybieg sensoryczny dla psów już wkrótce powstanie w Schronisku dla zwierząt w Płocku. Środki - 15 000 zł na jego budowę przekazał właśnie **PKN ORLEN**.

- Każda pomoc finansowa jest dla nas wyjątkowo ważna – dziękował Krzysztof Izmańłowicz prezes PROZERO, spółki opiekującej się placówką.

- Bardzo mocno inwestujemy w badania społeczne, dbanie o zwierzęta traktujemy jako takie zadanie. Fundacja ORLEN bardzo mocno inwestuje w schroniska. To dla nas bardzo ważne – mówił Daniel Obajtek prezes PKN ORLEN przekazując czek.

Za tę kwotę schronisko przygotowuje miejsce, które pozwoli szczeniaku i psom specjalnej troski

przygotować się do życia poza schroniskiem.

- Cieszę się, że jako ORLEN również w taki sposób możemy pomóc – dodał prezes Obajtek.

Podczas spotkania w schronisku nowy dom znalazł 5 letni mieszaniec Napoleon. Adoptował go prezes **PKN ORLEN**.

- Każdy kto kocha zwierzęta, kocha ludzi. Troska o zwierzęta to także ważne zadanie – dodał Obajtek.

Płockie Schronisko wspierają również pracownicy koncernu, którzy są wolontariuszami i na co dzień opiekują się zwierzętami. Obecnie w płockiej placówce na adopcję czeka ponad 100 psów i kotów. Prócz pieniędzy na budowę wybiegu **PKN ORLEN** przekazał schronisku



600 kg karmy. Tym samym koncern rozpoczął współpracę z płocką placówką.

Fundacja ORLEN wspiera najbardziej potrzebujących od 20 lat. Od grudnia 2019 r. również klienci **PKN ORLEN** korzystający z VITAY mogą wspierać schroniska – za każde przeznaczone 1000 punktów VITAY Fundacja ORLEN

przeznacza 5 zł na rzecz najbardziej potrzebujących schronisk dla zwierząt. To jedna z najchętniej wybieranych pozycji w katalogu charytatywnym. Do tej pory klienci przeznaczyli ponad 13 mln punktów, co daje kwotę ponad 65 tys. zł.

- Psy są nie tylko naszymi towarzyszami, ale często też pomocnikami



ORLEN

w obowiązkach służbowych. My w Grupie ORLEN również korzystamy z ich wsparcia, choćby przy ochronie naszej infrastruktury – dodaje prezes Daniel Obajtek.

W ORLEN Ochrona od 2019 roku pracuje pies, wabi się UZI. To 3,5 letni owczarek niemiecki. To nie wszystko. **PKN ORLEN** nie zapomina także o psach swoich klientów i pracowników. Na stacjach ORLEN są miski z wodą dla psów, a od września na 50 stacjach testowo w asortymencie pojawi się sucha i mokra karma dla psów i kotów oraz worki na odchody.

Miasteczko Zdrowia

Badanie krwi, ekg, mammografia, badanie słuchu, rozmowy ze specjalistami. Ale także dla dzieci atrakcje przygotowane przez straż pożarną Orłenu, WOPR, czy Fundację ORLEN. To tylko niewielki ułamek tego co przygotowano w ramach Miasteczka Zdrowia ORLENU.

- Obserwujemy, że ta inicjatywa cieszy się coraz większą popularnością. Realizujemy te Miasteczka od 2019 roku. To już trzecia edycja, dotychczas przebadano się ponad 10 000 Płoczan i mieszkańców okolicznych gmin. Jest to unikalna okazja do tego, by takie badania szybko, bez konieczności oczekiwania w kolejkach przejść i zdobyć podstawową informację na temat swojego stanu zdrowia

- podkreśla zalety akcji Patrycja Klarecka Członek Zarządu ds. Sprzedaży Detalicznej PKN ORLEN.

Tym razem z bezpłatnych badań i konsultacji lekarskich skorzystało blisko 1400 płoczan. Swoją słuch sprawdziło ponad 210 osób, niemal 150 skorzystało z konsultacji dermatologicznych, ponad 430 osób wykonało badania krwi oraz EKG. Dużą popularnością cieszyły się konsultacje z fizjoterapeutą wśród osób, które przeszły COVID. Jak się okazuje najwięcej problemów po chorobie jest z oddychaniem, ale jak przekonują specjaliści można ćwiczyć w domu, by wrócić do formy.

- Wystarczy zadbać o prawidłowy wdech i wydech. To tak w wielkim skrócie – przekonuje Dorota Klatka fizjoterapeuta oddechowy.

Zachęca jednocześnie do odwiedzenia lekarza rodzinnego oraz fizjoterapeuty.

- Bo od kilku tygodni rehabilitacja post COVID jest refundowana przez NFZ. Wystarczy skierowanie od lekarza – dodaje Klatka.

Czas pandemii to niestety dla wielu z nas także kłopoty z dietą. Stąd duże zainteresowanie konsultacją z dietetykiem. Jedno spotkanie w takim wypadku to niestety zbyt mało, ale możemy zacząć pracować sami.

- Podstawa to regularne posiłki, bogate w warzywa, owoce, ale także ruch – mówi dietetyk Agnieszka Kisielewska – Żuławnik.

Dużą popularnością w Miasteczku cieszyły się konsultacje z chirurgiem



onkologiem. Chętnie sprawdzano znamiona pojawiające się na skórze. Bo czerniak to nowotwór złośliwy, a liczba zachorowań zwiększa się z roku na rok. „Miasteczko zdrowia” to projekt, który cieszy się dużym zainteresowaniem dlatego jest on realizowany cyklicznie. Dzięki akcji **PKN ORLEN** we wszystkich trzech edycjach wykonano w sumie prawie 11,5 tys. badań.

Projekt Koncernu i Fundacji ORLEN został przygotowany we współpracy z kilkunastoma partnerami w tym z Narodowym Instytutem Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie, Instytutem Gruźlicy i Chorób Płuc, Narodowym Instytutem Kardiologii, Instytutem Fizjologii i Patologii Słuchu, CM Medica Płock oraz Narodowym Funduszem Zdrowia.

Złóż wniosek, weź 20.000 zł

Fundacja ORLEN rozpoczęła nabór do drugiej edycji programu „Zdrowie dla Płocka”, którego celem jest promocja profilaktyki zdrowotnej. W ramach inicjatywy Fundacja przeznaczy 300 tys. złotych na organizację m.in. zajęć sportowych, warsztatów z zakresu zdrowego

odżywiania oraz szkoleń dotyczących zapobiegania zachorowaniom. O darowiznę mogą wnioskować organizacje z Płocka oraz powiatów płockiego, gostynińskiego i sierpeckiego. Wnioski można składać do końca września br. poprzez formularz on-line dostępny na stronie Fundacji ORLEN:

www.fundacja.orlden.pl

„Zdrowie dla Płocka” to program skierowany do organizacji pozarządowych i instytucji samorządowych działających na terenie Płocka oraz powiatów sąsiadujących – płockiego, sierpeckiego i gostynińskiego. Mogą to być na przykład szkoły, przedszkola oraz biblioteki publiczne, domy kultury, jednostki ochotniczej straży pożarnej, koła gospodyń wiejskich, kluby sportowe, czy też parafie. Wnioskodawcy mogą starać się o darowiznę wysokości nawet 20 tys. złotych.

Wyniki naboru do drugiej edycji programu zostaną ogłoszone przez Fundację do końca października br. Natomiast realizacja zwycięskich projektów może rozpocząć się już 2 listopada 2021 roku.

- Pierwsza edycja programu pokazała duże zainteresowanie działaniami z zakresu profilaktyki zdrowotnej wśród mieszkańców Płocka i sąsiednich powiatów. Wierzymy, że kontynuacja tej inicjatywy wzmocni lokalną społeczność, zwiększy jej świadomość zdrowotną, a także zachęci do regularnych badań. Środki finansowe w formie darowizn o łącznej wartości 300 tys. złotych trafią do lokalnych organizacji, które najlepiej znają potrzeby społeczności i wiedzą, jak na nie odpowiedzieć. Program pokaże również, jak w praktyce realizowana jest misja społeczna PKN ORLEN, której priorytetami są m.in. zdrowie i bezpieczeństwo – mówi Agata Górnicka, Dyrektor Biura Relacji z Otoczeniem PKN ORLEN.

„Zdrowie dla Płocka” jest jednym z działań podjętych przez **PKN ORLEN** w ramach „Programu kompleksowej profilaktyki, diagnostyki i leczenia nowotworów oraz chorób układu oddechowego mieszkańców Płocka i powiatu płockiego”. Na jego realizację koncern przeznaczy w ciągu pięciu lat 10 mln zł. Program realizuje Narodowy Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc. Chcemy, aby mieszkańcy Płocka i okolic skorzystali z możliwości szybkiej profilaktyki i diagnostyki. Zachęcamy, aby sprawdzali to co najważniejsze – swoje zdrowie.

Więcej szczegółowych informacji na stronie Programu: www.zdrowiedlaplocka.pib-nio.pl





Gmina Bielsk

Nowy dach, ale nie tylko

Gmina Bielsk otrzymała ponad 300 tys. zł dofinansowania z różnych programów na realizację kilku inwestycji. Z budżetu województwa mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej Mazowsze 2021 gmina otrzymała prawie 200 tys. zł. To środki na wymianę pokrycia dachowego na hali sportowej Szkoły Podstawowej w Bielsku.

- Chcemy na stare poszycie dachowe położyć nową blachę. Ponieważ od kilkunastu lat mieliśmy problemy. Ciągłe przecieki powodowały to, że niszczyłyby się zupełnie nawierzchnia w hali sportowej - mówi wójt gminy Józef Jerzy Rozkosz.



Koszt remontu dachu to ok. 300 tys. zł. Wkrótce powinien zostać rozstrzygnięty przetarg i będą mogły rozpocząć się prace. Kolejne pieniądze - ponad 40 tysięcy złotych

- gmina otrzymała w ramach zadania „Mazowieckie Strażnice OSP 2021”. Część pieniędzy przeznaczona zostanie na remont garażu remizy OSP w Zagotach.

Remont drogi Ciachcin - Bronowo Zalesie



Już wkrótce rozpocznie się II etap remontu drogi powiatowej Ciachcin - Bronowo Zalesie. Właśnie rozstrzygnięto przetarg.

- Gmina również składała pisma do Starostwa Powiatowego aby przyspieszyć te roboty drogowe. Pewien odcinek został wykonany w miejscowości Ciachcin prawie

do miejscowości Konary. Pozostał prawie 1,5 km odcinek częściowo na terenie gminy Bielsk i na terenie gminy Stara Biała - mówi Józef Jerzy Rozkosz wójt gminy Bielsk.

Koszt tej inwestycji to prawie 3 mln. zł. Termin końcowy realizacji zadania to rok 2022.

Lato z GOKiem

Gminny Ośrodek Kultury w Bielsku dzięki pomocy Urzędu Gminy Bielsk oraz Gminnej Komisji ds. Profilaktyki Uzależnień i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zorganizował półkolonie „Lato z Gokiem 4” dla dzieci zamieszkujących teren Gminy Bielsk. Pierwszeństwo uczestnictwa w półkoloniach miały dzieci, których obydwoje rodzice są pracujący. W półkoloniach wzięło udział 80 dzieci podzielonych na 2 grupy. Półkolonie odbywały się codziennie w innym miejscu, dzięki czemu dzieciaki miały mnóstwo atrakcji. Dzieci z obydwu grup rozpoczynały swoje półkolonie wizytą w Centrum Konferencyjno Piknikowym nad Wisłą. Tam na starszą grupę czekały m. in. stanowiska z animatorami, w których rozwiązywały zadania logiczne oraz brały udział w konkursach sprawnościowych. Młodsza grupa wykonywała mydelka oraz slime, oprócz tego uczestnicy mogli bez limitu korzystać z dmuchanej

zjeżdżalni lub dmuchanego toru przeszkód. Odwiedziliśmy również Park Rozrywki Julinek pod Warszawą. Tu było wiele atrakcji i niespodzianek, ale też dużo radości i uśmiechu na twarzach uczestników półkolonii. Na terenie Parku znajdują się ścianki wspinaczkowe, wielopoziomowy park linowy, minigolf, żyroskop, duża arena w której wyświetlane są filmy upamiętniające historię miejsca i jej związek ze sztuką cyrkową. Wśród młodszej grupy największym powodzeniem cieszyło się wesołe miasteczko. Dzieciaki w ramach półkolonii mogły wyszaleć się do woli w parku trampolin Jump Planet w Płocku. Dzięki temu miejscu dzieci mogły rozwinąć swoje zdolności ruchowe, poprawić kondycję i podnieść poziom endorfin, a to wszystko pod baczny okiem dedykowanego instruktora. Młodsza grupa półkolonii odwiedziła wspaniałe, malownicze miejsce otoczone

lasami - Ranczo Boguszewiec. Tam dzieci mogły cieszyć się zabawą w basenach oraz na zjeżdżalniach, skorzystać z przejścia trasą w parku linowym. Atrakcje wodne miała zapewnione również grupa starsza, która dzień spędziła w Uniejowie, a dokładnie w Termach Uniejów. Baseny solankowo - uzdrowskie, basen ze statkiem pirackim, rwąca rzeka, zjeżdżalnie, wyspa z jacuzzi to jedno z wielu atrakcji z jakich mogły korzystać dzieci i młodzież uczestniczący w półkoloniach „Lato z Gokiem 4”. Oprócz tego Gminny Ośrodek Kultury zorganizował dla kolonistów, uczestniczących w pierwszym tygodniu półkolonii, warsztaty kulinarne w Słodko Zakrecone oraz Pizzerii Laguna w Płocku. Nie mogło zabraknąć wizyty w kinie.

- Półkolonie „Lato z Gokiem 4” to były fantastyczne, pełne wrażeń dwa tygodnie, spędzone na



zabawie. Wszystkie dzieci i młodzież chętnie uczestniczyli we wszystkich atrakcjach oraz zadaniach, czasami nawet mimo gorszej pogody nie tracili pogody ducha. Cieszymy się że już czwarta edycja półkolonii z Gokiem była tak wyjątkowa dla wszystkich. Ponieważ po długiej przerwie i izolacji z powodu pandemii COVID-19, widok dzieci bawiących się razem bez ograniczeń był niezapomniany - podsumowuje Magdalena Woja dyrektor GOK w Bielsku.

- W imieniu opiekunów oraz pracowników Gminnego Ośrodka Kultury w Bielsku pragniemy podziękować wszystkim dzieciom jakie uczestniczyły w półkoloniach „Lato z Gokiem 4” za ich wytrwałość, kulturalne zachowanie, uśmiech. Ślemy też podziękowania dla rodziców. Dziękujemy Wójtowi naszej Gminy Józefowi Rozkosz za udzielenie środków dzięki którym półkolonie mogły się odbyć właśnie w takiej formie, pełnej atrakcji i wyjazdów - dodaje Woja.

reklama

tel. (24) 263 70 28
tel. 694 863 767
tel. 600 883 087

godziny otwarcia:
pn - pt. 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

**STACJA
KONTROLI
POJAZDÓW**

Przeglądy rejestracyjne pojazdów (okresowe)



**PROMOCJA
UPOMINEK
DLA KAŻDEGO
KLIENTA!**

www.wigma-autonaprawa.pl

ul. Wołodyjowskiego 3
Nowe Gulczewo

WIGMA

AUTO-SERWIS

GEOMETRIA KÓŁ - KLIMATYZACJA
WYMIANA OPON - NAPRAWY BIEŻĄCE
POMOC DROGOWA - HOLOWANIE



Gmina Bodzanów

Remont głównej drogi

Główna droga w Bodzanowie zostanie wyremontowana. Właśnie podpisano umowę z wykonawcą, rozpoczęły się już prace.

- Dla nas to jedno z priorytetowych zadań. Już od dłuższego czasu szykowaliśmy się na to, aby tę drogę przebudować. Barierą była inwestycja, którą prowadziła gmina, bardzo znacząca, bo to była budowa kanalizacji. W porozumieniu ta kanalizacja została wbudowana w drodze powiatowej. Teraz udało się pozyskać środki zewnętrzne, projekt, dokumentację mieliśmy wcześniej przygotowaną, no i jakby połączenie tych wszystkich aspektów pozwoliło

przekazać plac budowy i rozpocząć prace – mówi Mariusz Bieniek Starosta Płocki.

Na remont tej drogi mieszkańcy czekali długo.

- Myślę, że wszyscy będą w końcu zadowoleni i to nasze małe miasteczko dostaje tego kolorytu miejskiego. Będziemy czuć się bezpiecznie i będzie Bodzanów pięknym miejscem – zaznacza Jerzy Staniszewski wójt gminy Bodzanów.

Podpisana umowa na przebudowę i modernizację dotyczy drogi powiatowej Wilczkowo – Bodzanów – Słupno.



Chodzi o blisko 3-kilometrowy odcinek w miejscowościach Bodzanów i Chodkowo.

- Zostanie przebudowany cały odcinek drogi, tzw. „przeście przez Bodzanów”. Długość przebudowywanego odcinka to 2,8 km. W zakres tych prac dochodzi budowa chodnika

drogą – zapewnia Marcin Błaszczak Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku.

Wyznaczony do remontu odcinek jest główną osią Bodzanowa, korzysta z niego bardzo wiele osób. W zakres zadania wejdą m.in. wyrównanie nawierzchni jezdni, uzupełnienie poboczy i zjazdów, wykonanie chodnika, wykonanie oznakowania poziomego i pionowego.

- Ta inwestycja będzie kosztowała blisko 2,4 mln zł. To bardzo potężna i ważna inwestycja – dodaje Paweł Bogiel Członek Zarządu Powiatu Płockiego.

Inwestycję zrealizuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych S.A z Gostynina. Prace mają zakończyć się jesienią.

„Senior w Jesieni Życia”

Projekt Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Sokół w Bodzanowie, to zadanie, które zostało sfinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego oraz Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej w ramach zadania w obszarze: „Działalność na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” - polityka senioralna.

Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Jerzy Staniszewski Wójt Gminy Bodzanów.

Projekt został skierowany do osób 55+ i swoim działaniem obejmuje szereg wydarzeń, które integrują społecznie i przygotowują do życia „w jesieni życia”, okresie, który nieuchronnie czeka każdego z nas. W ramach projektu odbyło się już szereg działań a najbardziej atrakcyjne to podróże edukacyjno-kulinarne w Sieci Dziedzictwa Kulinarne go Mazowsza.

Uczestnicy odwiedzili urokliwą pełną smaków i zapachów Karczmę „Pohulanek”, która znajduje się na terenie Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Karczma Pohulanek

to autentyczna XVIII – wieczna karczma, która jako jedna z pierwszych obiektów została przeniesiona na teren skansenu. Karczma „Pohulanek” zaproponowała uczestnikom projektu dania kuchni polskiej, takie jak: kluski kartoflane z twarogiem, żurek oraz szarlotkę. Uczestnicy projektu zwiedzili również Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu oraz uczestniczyli w przejażdżce bryczką.

Kolejnym celem podróży był Hotel BoniFaCio w miejscowości Kępa w gm. Sochocin na terenie woj. mazowieckiego. Hotel BoniFaCio jest ambasadorem regionalnej kuchni mazowieckiej. W karcie menu znaleźć można sery od miejscowych serowarów, pieczywo z pobliskiej piekarni oraz ryby z rzeki Wkry.

Seniorzy odwiedzili również „Młyn Gąsiorowo” w Gąsiorowie, autentyczną, dawną zagrodę młynarską rozbudowaną i przystosowaną do współczesnych czasów. Laureata wielu nagród za propagowanie produktów tradycyjnych i Dziedzictwa Kulinarne go Mazowsza. Spotkanie z właścicielem młyna a zarazem kulinarnym pasjonatem, dostarczyło

nam wielu ciekawych opowieści o kunszcie przygotowywania potraw staropolskich.

Staropolskim zwyczajem obyły się również warsztaty zielarskie, które zostały zorganizowane w Domu Dziennym Senior+ w Stanowie, a które przygotowały i poprowadziły członkinie KGW Wesołe Babeczki z Borowic.

Wykład o ziołach i swoją ziołową pasję zaprezentowały Panie Cecylia Żukowska i Zofia Kolankowska, które pasjonują się ziołami oraz hobbystycznie uprawiają te rośliny w przydomowych ogródkach. Uczestnicy projektu mieli możliwość kontaktu z naturą, zapoznali się z właściwościami ziół oraz skosztowali potraw z ziołami.

Na chwilę mogliśmy przenieść się w świat magii i poczuć klimat dawnych wierzeń o zdrowotnej mocy ziół. Był też tradycyjny produkt Gminy Bodzanów pn. „Lepiuchy bodzanowskie”, który został wpisany na listę produktów tradycyjnych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w kategorii Gotowe dania i potrawy w woj. mazowieckim.

Pierogi zostały przygotowane przez KGW Bodzanowskie Pierožanki.



Uczestnicy projektu przenieśli się również w świat orientu i odbyli wirtualną podróż do Turcji. To była niezwykle pełna uśmiechu, koloru i zapachu orientalna podróż, której przewodnikiem była Barbara Jachura Dyrektor Biblioteki Centrum Kultury w Bodzanowie. Podczas warsztatów mogliśmy poznać historię, kulturę, muzykę i literaturę charakterystyczną dla Turcji. Podczas spotkania odbyła się również degustacja tureckich potraw.

Takie spotkania udowadniają, że wśród nas żyją ludzie z pasją, którzy mają talent i pomimo wieku, w jakim się znajdują, należy cały czas wydobywać z nich ukryte zdolności i prezentować światu, dostarczając tym samym tym osobom, wiele radości, poczucia spełnienia a zarazem wzmacniać potencjał, który drzemie w każdej z tych osób.

A co jeszcze przed nami? Warsztaty florystyczne, spotkanie muzyczno-poetyckie z Katarzyną Żak, spotkania terapeutyczno-zdrowotne z psychologiem i dietetykiem, spektakl w Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku a na podsumowanie wielkie święto - Dzień Seniora w Gminie Bodzanów.

Partnerem organizacyjnym projektu jest Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Biblioteka Centrum Kultury w Bodzanowie.

Zapraszam na stronę internetową projektu:

<http://www.sokol-bodzanow.pl/projekty-wszystkie/projekty-2021/senior-w-jesieni-zycia>

Mirosława Żaglewska
Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne
Sokół w Bodzanowie

reklama

WYNAJEM BUSÓW

9-OSOBOWE BUSY DO WYNAJĘCIA

KONKURENCYJNE CENY!

TEL. 783-079-217



Gmina Brudzeń Duży

Festyn „Ginące zawody”

Po długiej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa, znów mogliśmy się bawić razem w Brudzeniu Dużym. I to w dodatku na trzech imprezach połączonych jednego dnia!

W niedzielę, 11 lipca, najpierw mieszkańcy mogli oglądać przełożony w zeszłym roku festyn Brudzeń Duży Ku Wolności nawiązujący do setnej rocznicy odzyskania niepodległości. Na to wydarzenie środki zewnętrzne z Lokalnej Grupy Działania AKTYWNI RAZEM, w kwocie 25 000 zł z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, pozyskała Gminna Biblioteka Publiczna w Brudzeniu Dużym. W jego ramach mogliśmy słuchać pieśni patriotycznych w wykonaniu Koła Emerytów w Brudzeniu Dużym „Sami Swoi”, Orkiestry Dętej w Sobowie i specjalnych programów przygotowanych

przez szkoły w Siecieniu i Brudzeniu Dużym.

Kulminacyjnym momentem imprezy na scenie było widowisko „Mury runą” przygotowane przez aktorów z Teatru Dramatycznego w Płocku, z udziałem naszych emerytów. Dodatkowo w ramach imprezy było wiele atrakcji, w tym wspólne gotowanie w ramach „Biało-czerwonej kuchni”, biegi dla dzieci przygotowane przez Osadę Młynarza, wystawa „Wojsko polskie na przełomie dwóch wojen” i różne warsztaty o tematyce patriotycznej.

Następnie na scenie Andrzej Dwojnych Wójt Gminy i Tadeusz Borowicki Przewodniczący Rady Gminy z udziałem gości rozpoczęli oficjalnie X Festiwal Ginących Zawodów i towarzyszące mu wydarzenie „100-etka Lema!” Festyn Naukowo-Literacki

„Kultura pod niebem gwiazd” zorganizowany przez Fundację Mocni Mocą Nadziei.

Na scenie mogliśmy najpierw podziwiać Halinę Frąckowiak i jej przeboje z lat 70. i 80. Potem nastąpiła zmiana klimatu muzycznego: folk-rockowy zespół Słowiany z muzykami z Polski i Ukrainy, zgodnie z nazwą, przedstawił nam energetyczny folklor z tych krajów, dodając jeszcze do tego Białoruś i Bałkany.

Potem jeszcze blok disco-polo z zespołami Martess, Green i Eratex, gdzie zwłaszcza ten ostatni porwał publikę do tańca.

Jak zwykle, dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty, gdzie młodzież, ale również dorośli, pod okiem specjalistów poznawali tajniki zawodu rzemieślników.



Urząd Gminy Brudzeń Duży

Wielu chętnych tradycyjnie było przy stoisku z sadzonkami, gdzie w zamian za baterie i nakrętki można było otrzymać krzewy. Dużo chętnych było przy Strefie Bezpieczeństwa, gdzie najbardziej oblegany był symulator dachowania. Dzieci bawiły się w swoim miasteczku rowerowym. Świetną atrakcją dla dzieci było też warsztaty naukowe z fizyki, chemii i robotyki. Po kolorze ubrania można było rozpoznać, które z dzieci bawiły się w Festiwalu Kolorów. Widzowie mogli też oglądać pokaz samochodów i maszyn rolniczych z lat 60. i 70., który przygotowali Maciej Jabłoński i Paweł Gójski. Imprezę zakończył 15 minutowy pokaz laserowy.

Naszą imprezę w Brudzeniu zaszczytli swoją obecnością: Arkadiusz Iwaniak Poseł RP, Lech Dąbrowski Przewodniczący Rady Powiatu Płockiego i Szymon Hołownia lider projektu Polska 2050.

Miejmy nadzieję, że już niedługo, 29 sierpnia, będziemy mogli bawić się wspólnie na Dożynkach w Sobowie.

Dziękujemy wszystkim partnerom i sponsorom, a zwłaszcza służbom mundurowym i medycznym, za pomoc w przygotowaniu imprezy.

Urząd Gminy Brudzeń Duży

Wizyta Marszałka

12 lipca naszą Gminę z wizyta studyjną odwiedził Pan Adam Struzik Marszałek Województwa Mazowieckiego. Pierwszym punktem wizyty było symboliczne przecięcie wstęgi w nowej świetlicy- strażnicy OSP w Siecieniu.

Potem w Sikorzu, Marszałek odsłonił nazwy dwóch rond na drodze wojewódzkiej 559 a następnie odwiedził strażaków w siedzibie OSP. W

następnym punkcie wizyty, złożono kwiaty w Bądkowie Kościelnym na zbiorowej mogile pomordowanych przez hitlerowców mieszkańców gminy Brudzeń Duży. Ostatnim punktem wizyty było spotkanie ze strażakami OSP w Bądkowie Kościelnym. Warto wspomnieć, że każdej z odwiedzonych jednostek OSP Pan Marszałek ofiarował sprzęt przeciwpożarowy.

Urząd Gminy Brudzeń Duży



Urząd Gminy Brudzeń Duży



Gmina Bulkowo

Wnioski do Polskiego Ładu

Na początku sierpnia 2021 r. Gmina Bulkowo złożyła 3 wnioski o dofinansowanie w ramach **Rządowego Programu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych**. Pierwsze z planowanych zadań pn. „**Rozbudowa dróg gminnych (ul. Wschodnia, ul. Północna, ul. Kredytowa), gm. Bulkowo**” obejmuje rozbudowę 3 ulic na osiedlu mieszkaniowym w miejscowości Bulkowo-Kolonia. W ramach inwestycji będzie wykonana asfaltowa nawierzchnia

jezdni oraz zjazdy publiczne z mieszanek mineralno-asfaltowych. Powstaną także chodniki i zjazdy indywidualne o nawierzchni z kostki betonowej oraz pobocza. Projekt zakłada wykonanie wyniesionych i oświetlonych przejść dla pieszych, a także progu wyspowego na ul. Kredytowej i ul. Północnej. W ramach realizacji inwestycji wykonany zostanie remont wodociągu. Przewidywana wartość inwestycji to 3.283.495,82 zł, Gmina Bulkowo wnioskuje o 95% tej kwoty.

Rozbudowa infrastruktury drogowej to jedno z priorytetowych zadań realizowanych przez władze gminy, przyczyni się do poprawy stanu technicznego oraz estetyki 3 ulic. Takie działania sprzyjają poprawie komfortu jazdy, zwiększają bezpieczeństwo na drogach i osiedlach oraz podnoszą rozwój gospodarczy gminy.

Kolejną planowaną inwestycją jest „**Rozbudowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Bulkowo Etap II część biologiczna**”, dotyczy m.in.: remontu reaktora biologicznego wraz z wymianą wyposażenia technologicznego i budowy nowego osadnika wtórnego. Gmina Bulkowo planuje również zakup sprzętu asenizacyjnego do odbioru nieczystości płynnych na potrzeby własne. W ramach inwestycji zostanie zagospodarowany teren wokół oczyszczalni oraz wybudowana droga dojazdowa. Projekt zakłada bieżącą konserwację budynku socjalno-technicznego oraz termomodernizację tego budynku, a także



wykonanie ogrodzenia. Przewidywana wartość inwestycji to: 3.474.145,89 zł, Gmina Bulkowo wnioskuje o dofinansowanie w kwocie 1.974.145,89 zł. Pozostałe środki udało się już pozyskać z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Realizacja projektu przyczyni się do poprawy stanu środowiska naturalnego poprzez wzrost liczby osób korzystających z ulepszonych oczyszczalni ścieków dzięki zwiększeniu przepustowości, a także efektywności wykorzystania zasobów naturalnych.

Zadanie pn. „**Przebudowa i remont Stacji Uzdatniania Wody na działce nr ewid. 308 w miejscowości Nowe Łubki,**

gm. Bulkowo” obejmuje remont i przebudowę budynku SUW, a także wykonanie bieżącej konserwacji. Projekt zakłada wymianę układu technologicznego, instalacji elektrycznej oraz termomodernizację budynku. Realizacja zadania będzie polegała na wykonaniu opaski z kostki brukowej betonowej wokół budynku oraz wymianie ogrodzenia. Kwota wnioskowanych środków to 1.453.764,81 zł, co stanowi 95% wartości inwestycji. Po wykonaniu projektu gmina zyska bezpieczeństwo, szczególnie w okresach suszy i większego zużycia wody na znacznym terenie. Przebudowana stacja będzie mogła też w większym stopniu wspomagać inne stacje na terenie gminy.





Miasto i Gmina Drobin

Uratował życie, został Strażakiem Miesiąca Maja

Druh Bogdan Banaszczyk z OSP w Kozłowie (pow. płocki) w majowy weekend uratował życie mężczyzny, który stracił przytomność podczas mszy świętej. Za swoją profesjonalną postawę otrzymał tytuł „Strażaka Miesiąca Maja 2021”. Tytuł i nagrodę finansową odebrał z rąk marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika. Jak zauważa marszałek Adam Struzik tego typu sytuacje wymagają ogromnego opanowania.

– Byłem świadkiem tego zdarzenia i nie ukrywam, że zachowanie druha wywarło na mnie ogromne wrażenie. Zazwyczaj w takich chwilach ludzie wpadają w panikę. Paraliżuje ich strach i nie tylko nie wiedzą,

jak sprawdzić stan poszkodowanego czy przeprowadzić resuscytację krążeniowo-oddechową, ale często nie pamiętają również, że należy zadzwonić po pomoc. Strażacy z kolei, bez względu na to czy są na służbie czy nie, cały czas są w gotowości. Tak było właśnie w przypadku naszego bohatera, który od razu przystąpił do działania i uratował drugiemu człowiekowi życie. Taką postawę trzeba docenić.

Bogdan Banaszczyk od 16 lat jest strażakiem ochotnikiem OSP Kozłowo (gm. Drobin). Oprócz tego pełni funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

w Drobinie. Jest także członkiem zarządu powiatu w Płocku. 3 maja br. podczas mszy św. w Bazylice Katedralnej Wniebowzięcia NMP w Płocku nie będąc na służbie wykazał się pełnym profesjonalizmem i opanowaniem. W trakcie uroczystości jeden z jej uczestników niespodziewanie zaatakował. Druh natychmiast podjął reanimację i jako pierwszy przystąpił do przywrócenia funkcji życiowych 70-letniemu mężczyźnie. Z pomocą drugiej osoby kontynuował udzielanie pierwszej pomocy do przyjazdu karetki pogotowia ratunkowego. Błyskawiczna reakcja pozwoliła ocalić życie mężczyzny i umożliwiła podjęcie dalszych działań przez służby ratownicze.



- Dla mnie to bardzo wyjątkowy moment. To co wydarzyło się wówczas w katedrze traktuję jako Dar. Miałem trudną sytuację życiową, a to wydarzenie umocniło mnie. Wówczas wszystkie trudne momenty przestały mieć znaczenie. Ktoś kiedyś pomógł mi i cieszę się, że w ten sposób również ja mogłem

pomóc – mówi nam druh Bogdan Banaszczyk.

Za postawę i gotowość niesienia pomocy oraz bezinteresowną służbę ludziom druh Bogdan Banaszczyk otrzymał tytuł „Strażaka Miesiąca Maja 2021”.



Miasto i Gmina Gąbin

Żłobek w Dobrzykowie już prawie gotowy

W gminie Gąbin trwa rozbudowa istniejącej sieci żłobków. Najnowszy powstaje właśnie w Dobrzykowie, a placówka w Gąbinie powiększy się o nowe sale dla najmłodszych. Inwestycje są możliwe dzięki wsparciu z rządowego programu „MaluchPlus”. W Dobrzykowie dobiegają końca prace w budynku po gimnazjum. Bo właśnie tam powstanie żłobek. Na razie będzie z niego mogło korzystać 16-ciu maluchów. Zainteresowanie jest duże, zostało zaledwie kilka miejsc. Żłobek w Dobrzykowie będzie tuż obok przedszkola oraz szkoły podstawowej. Pierwsze zajęcia odbędą się już w styczniu 2022 roku. Z kolei placówka, która od kilku lat działa przy

zespole szkół w samym Gąbinie zyska nowe pomieszczenia. Docelowo, w tym miejscu opieką objętych zostanie ponad 50 maluchów. Powstanie nowych miejsc dla najmłodszych dzieci możliwe jest dzięki wsparciu rządu. Z programu „MaluchPlus” Gąbin w czerwcu otrzymał 650 tys. złotych.

- To bardzo ważne, żeby dać młodym rodzinom możliwość bezpiecznego zaopiekowania się dziećmi, tak by mogły realizować swoje potrzeby pracy, potrzeby bezpiecznego przebywania dzieci w takich obiektach - tłumaczy Krzysztof Jadczyk, burmistrz Gąbina.



Będzie bezpieczniej

Samorząd Gąbina pozyskał kolejne środki na inwestycje zostaną przeznaczona na poprawę bezpieczeństwa ruchu pieszych. Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg samorząd otrzymał ponad 644 tys. zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na dwa zadania.

To zadania bardzo ważne z punktu bezpieczeństwa – zaznacza burmistrz Krzysztof Jadczyk.

- Otrzymaliśmy środki na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego na dwóch przejściach dla pieszych na ul. Warszawskiej i Alei Jana Pawła II na drodze gminnej i drodze powiatowej oraz kolejny, tym razem na czterech przejściach na ul. Kutnowskiej, Sławoja Składkowskiego i Ciasnej na drodze wojewódzkiej i drodze gminnej. Te inwestycje rozwiążą trudności komunikacyjne – dodaje burmistrz.



W ramach inwestycji powstanie oznakowanie świetlne. Prócz świateł będą spowalniacze, które będą informować kierowców z jaką prędkością się poruszają. Dodatkowo pojawią się m.in. odpowiednie zabezpieczenia.

- Na te zadania otrzymaliśmy łącznie ponad 644 tys. zł. To bardzo wysokie dofinansowanie, 80% całej inwestycji – dodaje burmistrz.

Inwestycja rozpocznie się w tym roku, zakończy w 2022.

Stypendysta Tymek

W czwartek 12 sierpnia w Szkole Podstawowej im. Obrońców Dobrzykowa z 1939 r. w Dobrzykowie odbyła się bardzo miła i niecodzienna uroczystość. Uczeń tej szkoły został stypendystą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dyplom za wybitne osiągnięcia za rok szkolny 2019/20 Tymoteusz Józwiak odebrał z rąk Krzysztofa Jadczyka Burmistrza Miasta i Gminy Gąbin. Ze względu na pandemię uroczystości nagrodzenia stypendystów nie mogły odbyć się w ministerstwie. Lista osiągnięć Tymka jest bardzo długa, oprócz tego, że w każdego roku szkolnego osiągał

średnią ponad 5, to brał również udział w wielu konkursach przedmiotowych i artystycznych. Przykładem może być Ogólnopolski konkurs „Bezpiecznie na wsi: nie ryzykujesz, gdy zwierzęta znasz i szanujesz” organizowany przez KRUS, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi gdzie zajął II miejsce w ogólnopolskim konkursie i I miejsce na etapie wojewódzkim.

Największą pasją Tymka jest jednak pływanie i na tym polu osiąga największe sukcesy. Na swoim koncie ma m.in. 8 najlepszych wyników polskiego pływania w konkurencjach:



krótki basen (25m):

- 50m stylem motylkowym,
- 100m stylem motylkowym,
- 100m stylem dowolnym,
- 200m stylem dowolnym

długi basen:

- 50m stylem motylkowym,
- 100m stylem motylkowym,
- 50m stylem grzbietowym
- 100m stylem grzbietowym.

Na szczeblu międzynarodowym:

- Międzynarodowe Zawody Pływackie XII i Scitec Gyor Open Węgry; 5 złotych medali, 2 srebrne, 1 brązowy;
- Międzynarodowe Zawody Pływackie Otylia Swim Cup Szczecin – 7 złotych medali.

Od tego roku szkolnego Tymoteusz Józwiak jest uczniem 6 klasy Szkoły Podstawowej nr 198 z oddziałami sportowymi w Łodzi, gdzie może rozwijać swój talent sportowy. Każdego dnia ma dwa treningi i w czasie jednego przepływa około 6 km.

W swojej kategorii wiekowej jest jednym z najlepszych zawodników w Polsce. Burmistrz i dyrektor życzyli Tymkowi kolejnych sukcesów i spełnienia się największego marzenia, którym jest udział i medale na Igrzyskach Olimpijskich 2024 w Paryżu.



Gmina Łąck

Przedszkole w Podlasiu

1 września zostanie oddane do użytku Przedszkole w Podlasiu w Gminie Łąck.

To piękna, nowoczesna placówka na miarę XXI wieku oraz wyzwań i zadań jakie stoją przed wychowaniem przedszkolnym. Inwestycja polegająca na rozbudowie i przebudowie budynku na potrzeby przedszkola w Podlasiu rozpoczęła się w 2020 r., została dofinansowana ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w kwocie 500 000,00 zł. Całkowita wartość projektu to 1 595 443,95 zł.

Powierzchnie przeznaczone do użytku na piętrze to ponad 400 m² m.in. 3 sale przedszkolne z łazienkami dla dzieci, gabinet

specjalistyczny (logopeda, pedagog), pomieszczenie pielęgniarki, biura, pomieszczenie socjalne, zaplecze kuchenne, zmywalnia oraz sanitariaty dla dorosłych. Na parterze znajduje się szatnia dla dzieci. Przedszkole jest w pełni wyposażone i gotowe na przyjęcie trzech grup po 25 dzieci.

Celem inwestycji było zapewnienie mieszkańcom gminy pełnego dostępu do usług oświatowych oraz wyrównanie szans edukacyjnych w dostępie do edukacji dla najmłodszych.

Urząd Gminy w Łącku



Jesteśmy wdzięczni Bohaterom – Żołnierzom Niezłomnym

W ramach otwartego konkursu Ministerstwa Obrony Narodowej Stowarzyszenie Razem Możemy Więcej z Wincetowa znalazło się wśród 33 organizacji z całego kraju, które otrzymało dofinansowanie na projekt „Jesteśmy Wdzięczni Bohaterom- Żołnierzom Niezłomnym”.

- Projekt zakłada ustawienie 17 tablic z sylwetkami mieszkańców gminy Gąbin oraz Łąck, którzy byli zaangażowani w okresie 1945-1947 w działalność oddziału Ruchu Oporu Armii Krajowej pod dowództwem ppor. Władysława Dubielaka. Cała siedemnastka została skazana wyrokami od kary śmierci, dożywocie, do pozbawienia wolności w przedziale od 5 do 15 lat. Działalność oddziału odbywała się w obszarze dawnego powiatu gostyńskiego – mówi Elżbieta Młodziejewska prezes Stowarzyszenia.

Na tablicach znajdują się sylwetki wraz z krótkimi opisami osób szalenie odważnych, zdeterminowanych i walczących o prawdziwą wolną Polskę. W 2016 roku powstał film upamiętniający działalność oddziału Władysława Dubielaka „Historia o Was już nie milczy” wg scenariusza

i reżyserii ks. Grzegorza Mierzejewskiego. W 2010 roku ukazała się książka Anny Marii Wrzesińskiej „Ruch oporu ZWZ-AK w Obwodzie Gąbin” – córki jednego z Żołnierzy wspomnianego oddziału. W 2017 roku dr Bogumiła Zalewska - Opasińska dla Muzeum Historii Polski opracowała bardzo szczegółowy artykuł pt. „Podporucznik Władysław Dubielak - Żołnierz Niezłomny z powiatu gostyńskiego, stracony w rakowieckim więzieniu”. W publikacji tej szczegółowo opisała działalność Władysława Dubielaka.

- Najtrudniejszym elementem projektu było odnalezienie rodzin osób na cześć których powstają te tablice. Rozmawiając z różnymi osobami, które interesują się historią otrzymywałyśmy kolejne wskazówki i docierałyśmy do kolejnych rodzin. Na poszukiwaniach spędziłyśmy dużo czasu jednak najbardziej fascynujące były same rozmowy z rodzinami i krewnymi. Okres kiedy działał oddział jest dla nas historią, jednak dla najbliższych wciąż żywym i bardzo emocjonującym wspomnieniem. Tym projektem chcemy przywołać wspomnienia tamtych czasów, stworzyć

przestrzeń do rozmów o tamtych wydarzeniach i jednocześnie dać możliwość młodemu pokoleniu do zainteresowania tematem tego co się działo w naszych małych ojczyznach - dodaje Młodziejewska.

Wśród upamiętnionych postaci znajdzie się również sylwetka ppor. Henryka Józwicka, który został

zastrzelony podczas akcji na Golonce. Do niedawna jeszcze przywoływanego po nazwisku „Józwiak”. Dzisiaj już wiemy, że był błąd w jego nazwisku – powstaje publikacja, która przybliży zarówno sylwetkę, jak i wyjaśni wszystko. Uroczystości związane z odsłonięciem tablic zaplanowano na 1 września. Obecne będą rodziny Żołnierzy - dzieci, rodzeństwo, wnukowie,

kuzyni. Przyjadą z różnych stron świata. Uroczystości zaplanowano o 10.00 w Gostyninie przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej, o 11.30 w Łącku przy Szkole Podstawowej im. ppor. Emilii Gierczak i o 13.00 w Gąbinie przy Zespole Szkół im. Stanisława Staszica. Partnerem medialnym projektu jest infoPłockTV.



reklama

Noclegi "U ARTURA"

Pokoje dla firm i nie tylko. Dwu, trzy, i czteroosobowe z łazienką i balkonem.

W każdym pokoju jest TV oraz Wi-Fi.

Przed obiektem znajduje się bezpłatny, monitorowany parking.

Cena za osobę zaczyna się od 40 zł za dobę.

Serdecznie zapraszamy!

Wiosenna 65

09-410 PŁOCK

E-mail: am-bim@wp.pl

Tel.: +48 533 326 226



Gmina Mała Wieś

Mała Wieś Pamięta!

Rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego to ważna data dla Gminy Mała Wieś, a w szczególności dla mieszkańców Orszymowa. To właśnie tam urodził się w 1908 roku major Jan Jaroszek – szef sztabu Zgrupowania „Chrobry II” AK walczący podczas Powstania Warszawskiego. Major Jan Jaroszek zginął 15 sierpnia 1944 roku i został pochowany w Warszawie, a w 1945 roku prochy przeniesiono na cmentarz parafialny w Orszymowie. 1 sierpnia o godz. 16.00 w Kościele Parafialnym w Orszymowie, odprawiona została msza św. w intencji Powstańców w 77 Rocznicę Wybuchu Powstania Warszawskiego, którą celebrował ksiądz Grzegorz Jendrzewski, który w modlitwie wspominał Tych, dzięki którym zawdzięczamy dzisiejsza Wolną Polskę, ich poświęcenie i bohaterstwo. Po mszy świętej, tuż przed godziną 17.00 Poczty Sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Mała Wieś poprowadziły zgromadzonych na cmentarz parafialny, by wraz z Dźwiękiem Syren w godz. „W” zatrzymać się przy grobie majora Jana Jarosza. Po wspólnej modlitwie nastąpiło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy

przez delegację gminną i uczestników spotkania. Kolejnym punktem obchodów 77 Rocznicy Wybuchu Powstania Warszawskiego w Gminie Mała Wieś, był wyjątkowy koncert Piosenki Powstańczej w wykonaniu warszawskiej Kapeli Sztajer, który odbył się 8 sierpnia Gminnym Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi. Kapela Sztajer to wyjątkowa, pełna talentu i poczucia humoru grupa młodych ludzi, która kultywuje tradycję folkloru warszawskiego. Od ośmiu lat 1 sierpnia Kapela gra na Warszawskiej Starówce koncert zakazanych piosenek i podwórkowych ballad. Jednym z głównych celów ich pasji jest kultywowanie pamięci o wydarzeniach '44 roku.

Kapela Sztajer została bardzo ciepło przyjęta przez zgromadzoną publiczność podczas koncertu w Małej Wsi, która chętnie dołączyła do wspólnego śpiewania. W MultiOsadzie zabrzmiało wiele (nie)zakazanych piosenek, wśród których znalazły się takie jak: „Serce w plecaku”, „Warszawskie dzieci”, „Hej, chłopcy, bagnet na broń”, „Rozszumiały się wierzby płaczące” czy „Modlitwa



GCK MultiOsada w Małej Wsi

Armii Krajowej”. Ferajna z Warszawy podbiła serca nie tylko organizatorów tego wyjątkowego spotkania ale również wszystkich zgromadzonych, otrzymując za swój występ długie i gromkie owacje na stojąco. Organizatorami tych wyjątkowych wydarzeń w Gminie Mała Wieś był Wójt Gminy Mała Wieś i Gminne Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi pod Honorowym Patronatem Starosty Powiatu Płockiego.

Ewa Stefaniak

Dyrektor GCK MultiOsada w Małej Wsi



GCK MultiOsada w Małej Wsi



Gmina Nowy Duninów

Trwa akcja szczepień przeciwko COVID-19. Wystarczy zadzwonić

Już ponad rok zmagamy się z COVID-19. Od wielu z nas wymagało to nauki życia w nowej rzeczywistości.

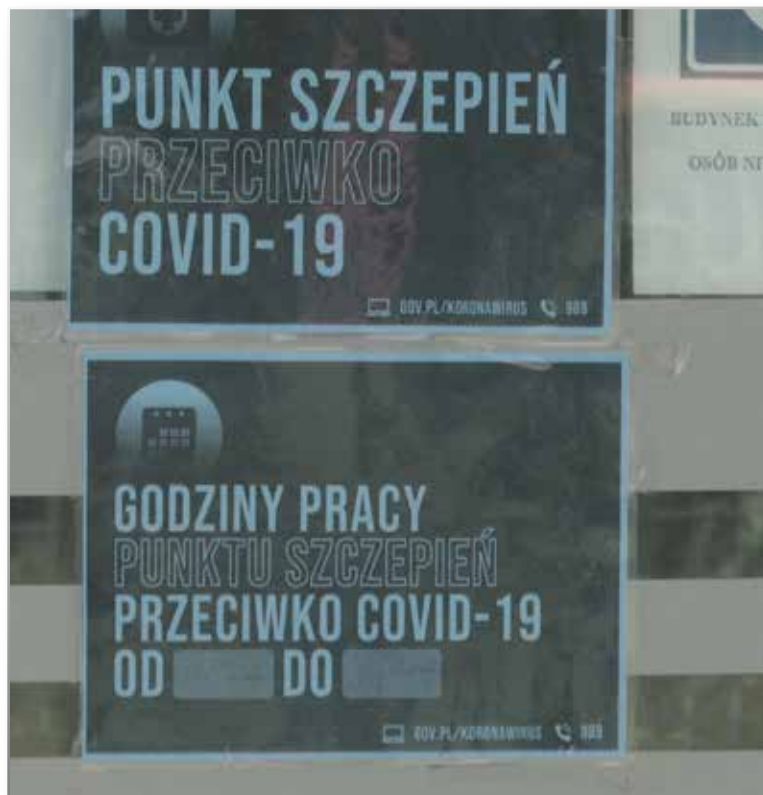
- Wraz z nowym rokiem pojawiła się szansa na pokonanie wciąż trwającej pandemii. Mowa o szczepionce, która daje nam broń do walki z wirusem – mówi Mirosław Krysiak wójt gminy Nowy Duninów.

Jak wynika z danych Ministerstwa Zdrowia w pełni zaszczepionych mieszkańców gminy jest ponad 47%.

- Jednak dla dobra jednostki jak i ogółu powinniśmy podnieść ten poziom. Aby osiągnąć odporność zbiorową potrzeba jeszcze większego zaangażowania nas wszystkich, bo to od każdego z nas zależy jak długo jeszcze będziemy zmagać się z wirusem – zachęca wójt Krysiak.

W gminie czynne są dwa punkty szczepień: Ośrodek Zdrowia NZOZ Rodzina w Nowym Duninowie przy ul. Długiej 2 oraz Ośrodek Zdrowia NZOZ Rodzina w Soczewce przy ul. Spacerowej 3.

- Obecnie to właśnie szczepionka daje nam największe szanse powrotu do normalnego życia – przekonuje lekarz Katarzyna Urbańska z NZOZ Rodzina w Nowym Duninowie.



- Coraz więcej niezaszczepionych osób choruje na COVID-19, a co gorsze przechodzą go bardzo ciężko. Pamiętajmy, że szczepienie jest bezpieczne, może nas uchronić przed ciężkim zachorowaniem na chorobę, której jeszcze nie do końca znamy – dodaje.

Aby się zaszczepić wystarczy zgłosić się do ośrodka zdrowia, można

zadzwoić na infolinię 989 lub na portalu pacjent.gov.pl.

- Apeluję przede wszystkim do osób w wieku 60+, ponieważ to ta grupa jest najbardziej narażona na zachorowanie oraz ciężki przebieg choroby, a także powikłania. Szczepmy się! - zachęca wójt gminy Nowy Duninów.

„Mój rynek” prawie gotowy



Zakończyła się budowa targowiska „Mój rynek”. Obecnie trwają odbiory. Już za kilka tygodni z placu będą mogli korzystać kupujący jak i sprzedający.

- To inwestycja, na którą wielu czekało. Cieszę się, że udało nam się przygotować takie miejsce. Skończy się handel na pl. Strażackim, gdzie jest ciasno. – mówi Mirosław Krysiak wójt gminy Nowy Duninów.

„Mój rynek” będzie targowiskiem z prawdziwego zdarzenia.

- Cieszymy się, bo tu w tym miejscu będzie zdecydowanie bezpieczniej, wszyscy będą mieli dużo lepsze warunki. I zapewne będzie większe zainteresowanie, będzie po prostu bliżej – tłumaczy Teresa Michalska sołtys Nowego Duninowa.

W nowym miejscu będzie 13 miejsc parkingowych, 16 miejsc handlowych, utwardzonych i częściowo zadaszonych, teren będzie oświetlony.

- Przede wszystkim będzie bezpiecznie, bo na tym zależało nam najbardziej. Takiego miejsca brakowało, stara lokalizacja jest już zbyt mała. Taki plac handlowy był bardzo potrzebny i cieszę się, że powstał w centrum Duninowa – mówi Andrzej Pietrzak przewodniczący gminy.

Obiekt kosztował ponad 251 tys. zł, ponad 63% sfinansował samorząd Województwa Mazowieckiego w ramach unijnych środków PROW 2014-2020. Gmina Nowy Duninów jest jedyną gminą w powiecie płockim, która takie targowisko wybudowała w ramach tego projektu.



Gmina Radzanowo

40-lecie klubu ULKS Ciótkowo



24 lipca na boisku sportowym w Ciótkowie odbyły się obchody 40-lecia klubu ULKS Ciótkowo. W programie obchodów był turniej piłkarski w którym wzięło udział 5 drużyn. Wydarzenie połączono z akcją charytatywną dla chorego chłopca Radka Makowskiego. Piknik zgromadził wiele atrakcji, które umilały czas przybyłych gości. Były wystawy, stoiska, loteria, zabawy z dziećmi oraz grill. W części oficjalnej odsłonięto tablicę upamiętniającą Pana Grzegorza Aronowskiego, długoletniego prezesa i działacza klubu. Uroczystej prezentacji tablicy dokonał Wójt Gminy Radzanowo Sylwester Ziemkiewicz wraz z najbliższymi Pana Grzegorza. Tym samym boisko w Ciótkowie nosić będzie oficjalnie imię Grzegorza Aronowskiego. Nie zabrakło także wręczenia pucharów i statuetek dla zwycięzców turnieju oraz uhonorowania patronów wydarzenia i członków Zarządu klubu.

Drużyna ULKS Ciótkowo zdobyła puchar za 1 miejsca w turnieju. Drugie miejsce zajęła drużyna Świtu Staroźreby, natomiast na trzecim

uplasował się zespół Polonii Radzanowo. Nagrody indywidualne dla najlepszego zawodnika otrzymał - Tomasz Racki (ULKS Ciótkowo). Jako najlepszego młodzieżowca wybrano bramkarza ULKS Ciótkowo - Bartka Kamińskiego. Najlepszym bramkarzem turnieju został zawodnik Polonii Radzanowo - Radosław Więckowski. Miano najlepszego strzelca turnieju otrzymał Dawid Majewski z drużyny Świt Staroźreby.

Zbiórka charytatywna dla Radka Makowskiego pozwoliła na zgromadzenie kwoty 4008 zł.

Klub ULKS Ciótkowo dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji obchodów 40-lecia oraz wszystkim, którzy byli z nami w tym ważnym historycznym dla klubu dniu. Szczególne podziękowania składamy za patronat honorowy Adama Struzika, Marszałka Województwa Mazowieckiego, Mariusza Bieńka, Starosty Powiatu Płockiego oraz Sylwestra Ziemkiewicza Wójta Gminy Radzanowo.

Gminny Punkt konsultacyjno-informacyjny Programu „Czyste Powietrze”

czyste powietrze
zdrowy wybór

GMINNY PUNKT
KONSULTACYJNO - INFORMACYJNY
PROGRAMU
"CZyste Powietrze"

Zakład Gospodarczy
Radzanowo, ul. Rolna 4

wtorek i środa
godz. 11:00 - 16:00

tel. 723 975 733
e-mail: czystepowietrze@radzanowo.pl

www.czystepowietrze.gov.pl
www.wfosigw.pl

Ministerstwo Klimatu i Środowiska
Rządowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

W ramach podpisanego porozumienia przez wójta gminy Sylwestra Ziemkiewicza z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie został uruchomiony Gminny Punkt

Konsultacyjny Rządowego Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”. W Punkcie Mieszkańcy Gminy Radzanowo mają możliwość skonsultowania wniosku o dofinansowanie oraz jego złożenie. Wnioski przesyłane będą do

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, gdzie następuje ich ocena merytoryczna.

Gminny Punkt konsultacyjno-informacyjny Programu „Czyste Powietrze”:

- siedziba: budynek Zakładu Gospodarczego w Radzanowie przy ul. Rolnej 4
- czynny w każdy wtorek i środę w godzinach od 11:00 do 16:00
- wcześniejsze ustalenie daty i godziny indywidualnego spotkania pod nr tel. 723 975 733
- e-mail kontaktowy: czystepowietrze@radzanowo.pl

Zakres działania punktu:

- przyjmowanie wniosków o dofinansowanie,
- udzielenie informacji o Programie,
- wsparcie Wnioskodawców w zakresie przygotowania wniosków o dofinansowanie,
- pomoc Wnioskodawcom przy rozliczeniu przyznanego dofinansowania, w tym przy poprawnym wypełnieniu wniosku o płatność oraz kompletowaniu wymaganych dokumentów.

Projekty unijne w Szkole Podstawowej w Radzanowie

W dniach 12-19 czerwca 2021 roku, 20 uczniów Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Radzanowie brało udział w międzynarodowym

projekcie „Your health is on your plate” w mieście Pavia de Varzim w Portugalii, realizowanym przy współpracy ze szkołą Agrupamento

de Escolas Dr. Flavio Goncalves w ramach programu „Ponadnarodowa mobilność uczniów”, organizowanym przez Fundację



Rozwoju Systemów Edukacji w ramach Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane ze środków Unii Europejskiej.

Przygotowania trwały kilka miesięcy. Merytoryczną stronę projektu obejmującą zajęcia z języka angielskiego, chemii, informatyki, wiedzy o zdrowiu i wiedzy o żywieniu uczniowie realizowali w szkole w ramach zajęć pozalekcyjnych pod kierunkiem nauczycieli: Jolanty Sochackiej, Dariusza Podgórnego, Łukasza Włodarskiego, Mariusza Kusego oraz Mateusza Niepogody – fizjoterapeuty.

Następnie grupa uczestników pod opieką Ł. Włodarskiego, D. Podgórnego, M. Kusego i kierownictwem dyrektora B. Urbaniaka wyjechała do Portugalii. Na miejscu realizowaliśmy ostateczne cele projektu, między innymi logo projektu, encyklopedię produktów spożywczych, międzynarodową piramidę żywieniową oraz plakat informujący o czasie potrzebnym do spalenia niezdrowych przekąsek w czasie uprawiania różnych aktywności. Projekt miał za zadanie zwiększenie wiedzy uczniów z Polski i Portugalii z zakresu diety, biologii i chemii,

zmienienie ich nawyków żywieniowych i zachęcenie do propagowania zdrowego trybu życia. Codziennie po zakończeniu zajęć w miejscowej szkole mieliśmy czas na wspólne aktywności. Mogliśmy zwiedzić znane, piękne miasta, takie jak Porto czy Guimaraes, a także aktywnie spędzić czas. Razem z portugalskimi uczniami odbyliśmy kilka treningów, rozwijaliśmy umiejętności w grach zespołowych takich jak: koszykówka i siatkówka, braliśmy udział w grze terenowej, jednocześnie poznając historię Pavia de Varzim, uczestniczyliśmy w pikniku, podczas którego mieliśmy okazję spróbować lokalnych przysmaków. Dla uczniów uczestnictwo w projekcie to nie tylko niezapomniana przygoda, ale również okazja do rozwoju.

Projekt dał im szansę podniesienia kompetencji językowych oraz w zakresie przedmiotów matematyczno – przyrodniczych, zmiany nawyków żywieniowych, poznania kultury innego kraju, nawiązanie relacji z rówieśnikami z Portugalii. Uczniowie zdobyli wiele nowych doświadczeń, np. odbywając lot samolotem.



Gmina Słubice

Akcja szczepień w Słubicach

Podczas ostatniego weekendu (14 - 15 sierpnia br.), Gmina Słubice wspólnie z Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej „SANUS” ze Słubic w ramach ogólnopolskiej akcji #szczepimysię, byli organizatorami akcji szczepień przeciw COVID-19 na terenie Gminy Słubice. W sobotę, 14 sierpnia NZOZ „SANUS” w ramach dodatkowej soboty ze szczepieniami, prowadził szczepienia

jednodawkowym preparatem **Johnson&Johnson** oraz dwudawkowym **Pfizer BioNTech**. W niedzielę - 15 sierpnia szczepienia prowadzone były w SzczepieniuBusie, który odwiedził uroczystość odpustu parafialnego w Słubicach, szczepiono jednodawkowym preparatem **Johnson&Johnson**. W ciągu dwóch dni podano łącznie około 90 dawek obu preparatów.



Dofinansowanie dla Gminy Słubice

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie pozytywnie rozpatrzył wniosek Gminy Słubice w sprawie dofinansowania zadania pn.: „Usunięcie i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Słubice w 2021 r.”.

Uchwałą Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przyznano dofinansowanie w formie dotacji w wysokości do 30.000,00 zł, co stanowi 100,00 % kosztu kwalifikowanego zadania. Obecnie Gmina Słubice jest na etapie zbierania zgłoszeń od mieszkańców. W większości zgłoszenia dotyczą płyt dachowych, tzw. eternitu, który zostanie poddany utylizacji. Zgłoszenia przyjmowane są w Urzędzie Gminy Słubice w godzinach pracy.



Środki na przebudowę drogi gminnej Łaziska - Budy

Łaziska - Budy, długość 950 mb”.

Gmina Słubice otrzymała dotację w kwocie 80.000 zł. W ramach realizacji przedsięwzięcia planowane jest wykonanie nawierzchni z mieszanki mineralno - asfaltowej na odcinku drogi o długości 950 m, co znacznie zwiększy komfort jazdy użytkownikom drogi i umożliwi bezpieczny dojazd do posesji i pól.

zbiorników retencyjnych wraz z przebudową Stacji Uzdatniania Wody”. Zgodnie z zawartą umową Gmina Słubice otrzyma refundację kosztów przebudowy SUW w Bończy w kwocie 1.978.451 zł. Obecnie Stacja Uzdatniania Wody w Bończy jest w złym stanie technicznym, co zwiększa ryzyko poważnej awarii i przerw w dostawach wody. Przebudowa Stacji pozwoli na jej dalsze funkcjonowanie oraz zaopatrywanie wodociągu gminnego Łaziska w wodę do celów bytowych.

Wójt Jacek Kozłowski wraz z Skarbnikiem Gminy Henryką Bednarek w obecności Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika oraz Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Mazowieckiego Adama Orlińskiego, podpisali również umowę o udzielenie dotacji z środków budżetu Województwa Mazowieckiego w zakresie budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej

Środki na przebudowę SUW w Bończy

W czwartek 17 czerwca 2021 r. Wójt Gminy Słubice Jacek Kozłowski wraz z Skarbnikiem Gminy Henryką Bednarek w obecności Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika oraz Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Adama Orlińskiego podpisali umowę o przyznanie pomocy dla operacji typu „Gospodarka wodno - ściekowa” w ramach działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich” objętego PROW na lata 2014-2020 dla operacji „Budowa 3



Gmina Słupno

Żołnierze zbudowali most

W Szeligach mają nowy most, jednak jest on tymczasowy. Budowa tymczasowej przeprawy zajęła zaledwie 5 dni. Gwałtowne lipcowe ulewę spowodowały, że woda w rzeczce Biskupka przybrała i zniszczyła most. Przeprawę, która będzie służyła mieszkańcom zbudowało wojsko.

- Żołnierze batalionu drogowo - mostowego z Inowrocławia są specjalistami w budowie takich mostów - mówi porucznik Michał Kopertowski dowódca wojskowego zgrupowania zadaniowego z 2. Pułku Wojsk Inżynieryjnych z Inowrocławia.

- Całość prac trwała pięć dni, sam montaż dwa dni. Sam most składa się z ośmiu trzymetrowych modułów, ma nośność 60 ton, w szczególności do 80 ton. Jednak drogi dojazdowe do przeprawy mają nośność tylko 8 ton. - Jest to konstrukcja używana od wielu lat - dodaje porucznik Kopertowski.

Most w Szeligach jest tymczasowy, będzie co najmniej przez pół roku.

- W ciągu trzech tygodni od przejścia nawałnicy udało nam się dzięki wsparciu 2. Pułku Wojsk Inżynieryjnych z Inowrocławia postawić most i cieszyć się bardzo, bo mieszkańcy

okolicznych miejscowości będą mogli spokojnie się przeprawiać. To pokazuje, że jesteśmy skuteczni, że potrafimy dotrzeć i użyć środki. Otrzymaliśmy tu dużą pomoc od wojewody mazowieckiego - tłumaczy Marcin Zawadka wójt gminy Słupno.

Do naprawy na terenie gminy jest jeszcze jeden most - w Mijakowie. Ten gmina będzie musiała odbudować sama. Tu jak zaznacza wójt - gmina liczy na wsparcie finansowe od wojewody.

- Od tego uzależniamy tempo prac. Niestety zabija nas biurokracja. Wszystkie pozwolenia, tego nawet w tak trudnej sytuacji nie można przeskoczyć - tłumaczy wójt.

Wsparcie dla gminy w realizacji napraw uszkodzeń wyrządzonych przez ulewę jest bardzo ważne.



- Nie mamy środków w tej chwili, bo nawałnica nas spotkała w drugim półroczu, po rozstrzygnięciu wielu przetargów i realizacji zadań inwestycyjnych. Nie byliśmy przygotowani na tego typu kataklizm - mówi wójt.

- Bez wsparcia rządowego straty, które wstępnie oceniamy na 10 mln zł na terenie gminy Słupno w infrastrukturze gminnej nie są możliwe

do tak natychmiastowego zrealizowania. Powiedzmy sobie szczerze, 10 mln zł to jest cały budżet inwestycyjny gminy w skali roku.

Starty jakie w wyniku ulew poniosła gmina są bardzo duże, szkody będą naprawiane jeszcze przez wiele miesięcy. Ulewny deszcz spowodował nie tylko zerwanie mostów, wylała również rzeka Słupianka, która również wyrządziła ogromne szkody.

Zaszczepieni na 5+

Gmina Słupno nadal na pierwszym miejscu wśród gmin powiatu płockiego pod względem poziomu zaszczepienia mieszkańców.

Według danych Ministerstwa Zdrowia na **8129** mieszkańców, zaszczepiło się **4227** osób, w tym II dawką **3996**, co oznacza 49,1% w pełni zaszczepionych mieszkańców.

Przypomnijmy, w gminie przy ul. Miszewskiej 8b w Słupnie funkcjonuje Punkt Szczepień Powszechnych. Na szczepienie można zapisać się dzwoniąc pod numer **501-746-676** lub na całonocną i bezpłatną infolinię - **989**. Do zapisu wystarczy PESEL. Szczegóły znajdziecie na pacjent.gov.pl.

Kolejne pieniądze dla gminy

Gmina Słupno jako jedyna z powiatu płockiego otrzymała dofinansowanie na kolejne działania. Środki pochodzą od Wojewody Mazowieckiego z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Te środki gmina otrzymała na budowę ul. Stepowej w Nowym Gulczewie. Kolejna umowa to dofinansowanie z programu „Maluch” na żłobek w Słupnie.

- Dziękuję za życzliwe podejście do gminy i mieszkańców, za kolejne środki, które pomogą nam inwestować - mówi Marcin Zawadka wójt gminy.

Ponad 600 tys. zł jakie gmina otrzymała z RFRD zostanie przeznaczone na dokończenie remontu ulicy Stepowej. To etap II od ul. Szlacheckiej

do jaru rzeki Rosicy. Prace powinny zakończyć się jeszcze w tym roku. Z kolei z programu MaluchPlus gmina otrzymała 48 tys. zł na dalszą działalność żłobka w Słupnie. Jak dodaje wójt - gmina będzie wnioskowała o środki z kolejnej edycji MaluchPlus tym razem na żłobek w Nowym Gulczewie.



Gmina Stara Biała

Stulecie OSP Stara Biała

W sobotę, 17 lipca, druhny i druhowie z OSP Stara Biała świętowali 100-lecie istnienia jednostki. Było bardzo dostojnie i uroczysto, nie zabrakło także znamienitych gości. Jednym z głównych punktów świętowania było oficjalne przekazanie jednostce średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w kościele w Starej Białej. Przewodniczył jej diecezjalny duszpasterz strażaków ks. Andrzej Zakrzewski. – Gromadzimy się dziś w świątyni, aby podziękować Panu Bogu i ludziom za 100 lat działalności OSP Stara Biała. Na strażackich sztandarach jest hasło „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. Nie jest to martwe hasło, tylko motto każdego strażaka – mówił w homilii ks. Andrzej Zakrzewski.

Po nabożeństwie goście, strażacy, poczty sztandarowe, nie tylko z naszej gminy, przy dziękach Gminnej Orkiestry Dętej przemaszewali do remizy OSP Stara Biała. Tam rozpoczęły się oficjalne uroczystości. Rozpoczęło je wciągnięcie flagi narodowej na maszt przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego. Potem wójt Sławomir Wawrzyński przywitał gości. Wśród nich byli m.in. senator Marek Martynowski, Mazowiecki Komendant PSP, Jarosław Nowosielski, przedstawiciel Komendanta Głównego PSP, Jacek Sokołowski, Komendant Miejski PSP w Płocku, Grzegorz Padzik, prezes Zarządu Powiatowego OSP, Hilary Januszczyk, przewodniczący Rady Powiatu w Płocku, Lech Dąbrowski, prezes Oddziału Gminnego OSP, Stanisław Wiśniewski, przewodnicząca Rady Gminy Stara Biała, Małgorzata Lewandowska oraz radni.

Prezes OSP Stara Biała, Marek Żakowski przybliżył historię jednostki. Uczestnicy uroczystości mogli się m.in. dowiedzieć, że pierwsze próby powołania do życia straży były już w 1905 r., po wielkim pożarze, który niemal doszczętnie strawił dzisiejszą Starą Białą. Wtedy jednak na powstanie straży nie zgodził się rosyjski zaborca. Straż powstała w kwietniu 1921 r. Równie ważną datą dla OSP Stara Biała jest rok 2000. Wtedy jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i jest jedyną jednostką OSP w naszej gminie, która jest w tym systemie.

100-lecie OSP Stara Biała było okazją do wręczenia strażackich medali i odznak. Jednostka została uhonorowana złotym znakiem związku OSP RP. Także złoty znak otrzymał Jan Kołodziejski. Srebrnym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” został odznaczony Wojciech Żółtowski, a brązowymi Zbigniew Chęciński, Paweł Załęski, Piotr Gołębiowski. Odznaki „Strażak wzorowy” otrzymali Przemysław Małkowski, Marcin



Miaśkiewicz, Marcin Kiełczewski, Piotr Wyrzykowski, Hubert Komar i Piotr Jarzyński.

Po odznaczeniach przyszła kolej na oficjalne przekazanie jednostce OSP Stara Biała średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Auto co prawda już od dłuższego czasu służy strażakom, ale pandemia sprawiła, że dopiero teraz mogło zostać oficjalnie przekazane. Zakup auta był możliwy dzięki wsparciu wielu instytucji. Ponad 295 tys. zł na zakup samochodu pochodziło z budżetu Gminy Stara Biała, 270 tys. z Komendy Głównej PSP, 208 tys. z Narodowego Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej, 100 tys. z Urzędu Marszałkowskiego, 77 tys. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Końcowym akordem oficjalnej części świętowania 100-lecia były życzenia i prezenty dla OSP Stara Biała. Były listy gratulacyjne m.in. od wiceministra MSWiA, Macieja Wąsika, marszałka Mazowsza, Adama Struzika, starosty płockiego, Mariusza Bieńka. A potem w nieco luźniejszej atmosferze wszyscy spotkali się na strażackim obiedzie.

Grzegorz Szkopek



Gmina Staroźreby

Piknik Rodzinny



Gmina Staroźreby

W sobotę 07.08.2021 roku odbył się pierwszy letni Piknik Rodzinny. Impreza cieszyła się ogromnym zainteresowaniem zarówno wśród dorosłych, jak i dzieci. W tym dniu w Gminie Staroźreby wystąpiły gwiazdy wieczoru zespół Mejk i Bayera. Podczas pikniku wystąpiły również lokalne zespoły Starożrebianki, Teodorki oraz Gminna Orkiestra Dęta w Starożrebach. Sprawność fizyczną zaprezentował klub sportowy Karate Shuriken. W trakcie trwania pikniku istniała możliwość zaszczepienia się przeciwko Covid-19 szczepionkami Johnson&Johnson oraz Pfizer. Szczepienia dokonywał Niepubliczny Zakład Opieki



Gmina Staroźreby

Zdrowotnej SUD-MED. Uczestnicy mogli również skorzystać z Gminnego Biura Spisowego i dokonać spisu ludności i mieszkań. Na piknikowym stole nie zabrakło lokalnych potraw, które przygotowały Koła Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Staroźreby.



Gmina Staroźreby

Droga relacji Bromierz - Bromierz

Dobiegła końca budowa drogi gminnej relacji Bromierz – Bromierz na terenie Gminy Staroźreby o nawierzchni bitumicznej i łącznej długości 2,334 km, szerokości jezdni 5,00 m z obustronnymi poboczeniami. Zakres robót obejmował roboty przygotowawcze, roboty rozbiórkowe, roboty ziemne, karczowanie drzew i krzaków, wykonanie podbudowy – z kruszywa łamanego, wykonanie

nawierzchni – z mieszanek mineralno-bitumicznych grysowych, wykonanie poboczy i zjazdów, wykonanie rowu, wykonanie oznakowania pionowego, wykonanie ścieku kamiennego. Jest to bardzo długo wyczekiwana droga w gminie. Dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym z Rządowego Programu Rozwoju Dróg zostanie wybudowana zostanie kolejna droga jeszcze w tym roku

w miejscowości Rogowo. Planowany jest również remont ulicy Strażackiej w miejscowości Staroźreby gdzie zgodnie z planem prac zostanie wymieniona nawierzchnia asfaltowa oraz powstaną nowe chodniki wraz ze zjazdami na posesję oraz miejsca postojowe przy Posterunku Policji.



Gmina Staroźreby

reklama

POŻEGNANIE LATA „BIESIADA Z TRADYCJĄ”
PGR KOSZELEW
KOSZELEW 6 | 09-530 GABIN K/PŁOCKA
28 SIERPNIA 2021
START: GODZ. 14:00

PIERWSZY POWIATOWY TURNIEJ SOŁECTW

- PARK ZABAW DLA DZIECI
- BYK RODEO
- PARADA POWOZÓW
- ŁUCZNICTWO
- KONCERTY ZESPOŁÓW
- ZABAWA TANECZNA DO BIAŁEGO RANA

W WYPRZĄDZENIU NA PIAK WŁAST

- prezentacja powozów z motywu Wierzbawego
- degustacja produktów z motywu Wierzbawego
- konkursy z nagrodami dla dzieci i dorosłych
- Wyjęty zespół

ORGANIZATORZY:

WRIK
KULOWA RADA OSOBNICZYCH

STOWARZYSZENIE SOŁECTW POWIATU PŁOCKIEGO

PGR KOSZELEW
1000 KOSZULEWICZAN

Powiat Płocki
dobrze ułożony



Gmina i Miasto Wyszogród

Gmina i Miasto Wyszogród uruchomiło punkt konsultacyjny programu „Czyste Powietrze”

Informujemy, że w związku z zawartym aneksem do porozumienia z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, dotyczącym wspólnej realizacji rządowego programu „Czyste Powietrze” w Urzędzie Gminy Wyszogród został uruchomiony Punkt Konsultacyjno-Informacyjny w ramach Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”.

Celem Programu „Czyste Powietrze” jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji zanieczyszczeń poprzez dofinansowanie wymiany nieefektywnych źródeł ciepła bądź poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Program skierowany jest do osób fizycznych będących właścicielami bądź współwłaścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub wydzielonych lokali mieszkalnych.

W punkcie konsultacyjnym Programu Czyste Powietrze:

- Dowiesz się o Programie i zasadach składania Wniosku o dofinansowanie;
- Znajdziesz materiały informacyjne o Programie Czyste Powietrze;
- Sprawdzisz, czy się kwalifikujesz do udziału w Programie;

- Uzyskasz pomoc w zakresie przygotowywania Wniosku o dofinansowanie,
- Złożysz Wniosek o dofinansowanie w wersji papierowej;
- Uzyskasz pomoc przy rozliczeniu przyznanego dofinansowania, przy poprawnym wypełnianiu wniosku o płatność oraz kompletowaniu wymaganych załączników

Punkt konsultacyjny będzie przyjmował interesantów w następujących godzinach:

- wtorki w godz. 8 00 – 13 00
- środy w godz. 12 00 – 17 00

Konsultacje będą prowadzone osobiście, po uprzednim umówieniu telefonicznym, w Urzędzie Gminy i Miasta Wyszogród ul. Rębowska 37, 09-450 Wyszogród, pokój nr 10, pod numerem 24 267-26-33.

Informacje, jakie należy przygotować przed wizytą w Urzędzie Gminy w celu uzyskania pomocy w wypełnieniu wniosku:

- Dane właściciela nieruchomości (wnioskodawcy) – imię i nazwisko, PESEL, NIP (jeżeli wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą), telefon kontaktowy, adres zamieszkania, adres e-mail

(potrzebny do założenia konta na Portalu Beneficjenta).

- Informacje o współmałżonku Wnioskodawcy – imię i nazwisko, adres zamieszkania, PESEL.
- Informacje o pozostałych współwłaścicielach budynku/lokalu mieszkalnego – imię i nazwisko, adres zamieszkania.
- Adres zamieszkania i adres do korespondencji Wnioskodawcy.

- Numer rachunku bankowego Wnioskodawcy (do wypłaty dotacji).
- Numer księgi wieczystej nieruchomości.
- Numer działki (zgodnie z danymi ewidencji gruntów i budynków).
- Rok wystąpienia o zgodę na budowę/ zgłoszenia budowy (w przypadku braku posiadania takiej informacji przedział czasowy odzwierciedlający orientacyjnie rok wystąpienia o zgodę na budowę/ zgłoszenie budowy).
- Powierzchnia całkowita budynku/lokalu mieszkalnego [m2].

• W przypadku, gdy w budynku/lokalu mieszkalnym prowadzona jest działalność gospodarcza należy podać:

- powierzchnię wykorzystywaną na prowadzenie działalności gospodarczej [m2],
- procent powierzchni przeznaczonej na działalność,
- liczbę miesięcy w roku wykorzystania powierzchni na prowadzenie działalności gospodarczej.

Uwaga: Jeśli wyliczony procent powierzchni przeznaczonej na prowadzenie działalności gospodarczej przekracza 30% powierzchni całkowitej budynku/lokalu mieszkalnego, przedsięwzięcie nie może być dofinansowane.

www.czystepowietrze.gov.pl
www.wfosigw.pl

Ministerstwo Klimatu i Środowiska

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie



Starostwo Powiatowe w Płocku



Trwa konkurs „Wolontariusz roku 2021”

Konkurs realizowany jest w ramach projektu pn. „Działaj Lokalnie - wyzwalamy społeczną energię w powiecie płockim”. Organizuje go Fundacja „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej – Młodzi Razem” w partnerstwie z Powiatem Płockim. Główny cel to przede wszystkim promocja dobrych praktyk wolontarystycznych oraz zachęcanie mieszkańców powiatu płockiego do podejmowania aktywności wolontariackiej i włączanie się w inicjatywy łączące bezinteresowne działanie z kształtowaniem

wieży społecznych opartych na zaufaniu i solidarności społecznej.

W tym roku laureaci po raz kolejny będą wybierani w 2 kategoriach:

- wolontariat indywidualny;
- wolontariat grupowy.

Konkurs skierowany jest do wolontariuszy indywidualnych - lokalnych liderów np. młodzieży i dorosłych w tym seniorów oraz wolontariuszy

grupowych np. przedstawicieli organizacji pozarządowych, KGW, straży pożarnych z terenu powiatu płockiego itp., którzy angażują się społecznie w obszarach życia społecznego: zdrowie, edukacja, pomoc społeczna, czas wolny i sport, kultura i sztuka, czy aktywność społeczna itd.

Zgłoszenia kandydatów do 28 listopada 2021r.

Więcej informacji znajdziecie na www.powiat-plock.pl/konkursy

Kolejne wyremontowane drogi. Tym razem w gminie Radzanowo



Tym razem to dwa odcinki o łącznej długości blisko 2 km. O przebudowę tych dróg szczególnie mocno zabiegali Radni Powiatu reprezentujący gminę Radzanowo. Dłuższy odcinek – prawie 1,4 km – to fragment drogi powiatowej nr 2937W Stróżewko – Rogozino. Wykonawcą przebudowy było Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „RYDMAR” Ryszard Chłystek z Juliopola (gm. Młodzieszyn). W zakres zadania wchodziły m.in.: wyrównanie nawierzchni jezdni, przebrukowanie zjazdu z kostki betonowej, ścięcie poboczy

i wykonanie ich nawierzchni. Całość inwestycji kosztowała ponad 335 tys. zł. Drugi odcinek – o długości prawie 0,5 km – to fragment drogi powiatowej nr 2935W Rogozino – Blichowo – Bulkowo. Wykonawcą remontu było Przedsiębiorstwo Robót Drogowo – Budowlanych S.A. z Gostynina. W zakres tego zadania również wchodziły wyrównanie nawierzchni jezdni oraz ścięcie i uzupełnienie poboczy i zjazdów. Całość zadania kosztowała prawie 122,5 tys. zł. Obie inwestycje nadzorował Zarząd Dróg Powiatowych w Płocku.



Narodziny osła somalijskiego

6 sierpnia na świat przyszedł osioł somalijski. Jest to gatunek krytycznie zagrożony wyginięciem, a jego liczebność w naturze szacuje się na kilkaset sztuk.

W ciągu ostatnich 12 miesięcy osiołki somalijskie przysły na świat tylko w 8 ogrodach zoologicznych na świecie.

Na wolności osły somalijskie (*Equus africanus somaliensis*) występują jedynie na Półwyspie Somalijskim i w Etiopii. Są nieco większe od osła domowego i doskonale przystosowane do życia w trudnych pustynnych warunkach. Głównym zagrożeniem dla tego zagrożonego gatunku jest człowiek i zmiany klimatyczne. Osły somalijskie w Polsce hodowane są tylko w Ogrodzie Zoologicznym w Płocku, Zamościu i w Warszawie. Obecnie maluch nie odstępował swojej mamy na krok i już możecie obserwować jego pierwsze kroki na wybiegu.

Środowiskiem jego życia są tereny pustynne i półpustynne i z tego względu gatunek ten ma specyficzne wymagania pokarmowe i jest bardzo wytrzymały na brak wody. Odżywia się przede wszystkim trawami i roślinnością pustynną. Przystosowaniem do życia w skrajnych warunkach pustynnych jest silny przewód pokarmowy

i odpornościowy oraz duże uszy, które usuwają nadmiar ciepła zapobiegając w ten sposób przegrzaniu.

Charakteryzuje się jasnopopielatym ubarwieniem sierści i poprzecznym, czarnym pręgowaniem na kończynach.

Osiół somalijski osiąga 140 cm wysokości w kłębie i wagę ok. 275 kg.

Po ciąży trwającej 11 m-cy samica rodzi jedno młode, które dojrzewa pomiędzy 2 a 3 rokiem życia.

Dzikie osły żyją w stadach składających się z 10 do 15 osobników, których przewodnikiem jest najbardziej doświadczona samica.

Podobnie jak inne koniowate osły somalijskie są zawsze czujne i mają dobrze rozwinięte zmysły węchu i słuchu.

Hodowlę osłów somalijskich płockie ZOO rozpoczęło w 1999 r. Od tego momentu na świat przyszło 8 maluchów. Nasze stado liczy aktualnie 5 osobników (1 samiec, 3 samice i 1 młode). Płeć najmłodszego mieszkańca jeszcze nie jest znana.

Magdalena Kowalkowska
Promocja i Marketing



reklama



Nowy biletomat - nowe możliwości

Open Payment

to system elektronicznego biletu przypisanego do karty płatniczej.
Nie musisz już nic drukować - wystarczy przyłożyć kartę.

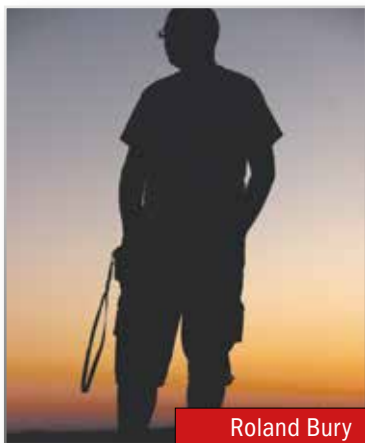
Zapisz, nie drukuj!



Chcesz wiedzieć więcej? wejdź na:

www.kmplock.eu

Mosiele Africa. Takie ZOO to nie ZOO



Roland Bury

W dzisiejszym odcinku podróży po Afryce chciałbym zająć się tematem ochrony jednego z największych skarbów jaki posiada Afryka. Zwierzęta – bo to one przecież stanowią jeden z największych magnesów przyciągających turystów na ten kontynent.

Wiadomo, dawniej bywało tak, że człowiek korzystał z zasobów przyrody bez żadnych ograniczeń, bez żadnej refleksji. Jednak w sumie to dość wcześnie zaczęto dostrzegać przyspieszoną degradację środowiska naturalnego będącą wynikiem działalności człowieka. W 1840 r. południowy region Afryki opanowała tzw. „gorączka złota”, ogromne zasoby kości słoniowej, rogów i skór. Pierwszy Prezydent Południowej Afryki – Paul Kruger, zaniepokojony szybkim niszczeniem przyrody przez myśliwych, zaapelował do transwaljskiego parlamentu o utworzenie chronionego obszaru w rejonach Lowveld (obszar wzdłuż granicy z Mozambikiem). Najpierw powstał „Rezerwat Sabie”, który jest teraz południową częścią Parku Narodowego nazwanego w 1926 roku Parkiem Krugera – na cześć jego założyciela (oficjalnie park utworzono w 1898 roku). Takie były początki ochrony przyrody

w Afryce. Potem wraz z post-kolonialną falą uzyskiwania niepodległości powstawały liczne parki i rezerваты narodowe w praktycznie wszystkich „nowych” krajach kontynentu.

Dziś mamy więc Parki i Rezerваты Narodowe, prywatne rezerваты (zwłaszcza na południu kontynentu), a także tzw. „Conservation Area” i wiele obszarów, które nam Europejczykom mogą kojarzyć się z ogrodami zoologicznymi. Czym są Parki i Rezerваты Narodowe tłumaczyć chyba nie muszę. A czym jest prywatny rezerwat przyrody – to ogrodzony obszar zamieniony z dawnych latyfundiów na rezerwat, w którym także możemy zobaczyć dzikie zwierzęta (oczywiście nie w takiej ilości jak w Parkach Narodowych). Na terenach takich prywatnych rezerwatów odbywają się wciąż legalne polowania na zwierzę. I pomimo, że sam jestem zwolennikiem całkowitego zakazu polowania na zwierzęta, to po rozmowach

z kilkoma tubylcami już tak ostro nie potępiam tej praktyki. Odbywa się to mianowicie w taki sposób – kiedy wiadomo, że na terenie takiego prywatnego rezerwatu znajdują się stare lub chore zwierzęta to ogłasza się możliwość wykupu licencji, a na miejscu dla takiego myśliwego odgrywa się pewnego rodzaju teatr. Taki klient jest wożony w miejsca, w których podobno widziano dane zwierzę, godzinami się go tropi, by w końcu „szczęśliwie” znaleźć osobnika przeznaczonego do odstrzału. Oczywiście rodzi się pytanie czy jest to wciąż moralnie dopuszczalne (takie polowanie) i czy nie powinno się całkowicie zakazać takiej działalności. Zwłaszcza, że o wiele bardziej rabunkowe czy wręcz zbrodnicze jest kłusownictwo, które, moim zdaniem, jest największą zbrodnią przeciw przyrodzie. Tym jednak tematem zajmę się w przyszłości.

Teraz, chciałbym jeszcze kilka słów napisać o tzw. „Conservation Area”.



W największym skrócie to taka otulina Parku Narodowego, w której egzystują dzikie zwierzęta oraz rdzenni mieszkańcy tych terenów. Tak np. jest wokół perły Afryki jakim niewątpliwie jest krater Ngorongoro w Tanzanii. Mieszkających tam Masajów nikt nie przesiedla. Wolno im na tym terenie wypaszać krowy i kozy, nie wolno im natomiast polować i zabijać żadnych dzikich zwierząt.

I taka koegzystencja jest prawdziwym powrotem do korzeni – do tego co było przez stulecia. Dziś w rozmowie z przywódcą Masajskiej Bomy dowiedziałem się, że kiedyś chłopiec by stać się mężczyzną musiał zabić lwa. Dziś musi tego lwa ochronić!

Na koniec chciałbym wszystkich zaprosić do ZOO. Ale nie takiego, jakie znany z Polski czy Europy – z klatkami czy małymi wybiegami. Często przy dużych miastach w Afryce wytycza się wielohektarowe obszary po których zwierzęta poruszają się swobodnie. Oczywiście są pewne zabezpieczenia przed krokodylami czy hipopotamami (bo pocziwe „hipcie” to drugi afrykański „ludobójca”), ale służą one bardziej nam niż dzikim zwierzętom. I powiem szczerze – ja wyszedłem z takiego ZOO oczarowany. Mały przechadzały się między nami, karmiliśmy żyrafy, dotykaliśmy żółwie, ptaki lądowały kilka metrów przed nami, braliśmy krocionogi na ręce – zresztą co ja tu będę dużo gadał – proszę zeskanować kod QR i zobaczyć jak wygląda to w Mombasie.

Mzungu Roland Bury



Robimy dżemy z „Coraz Lepszymi”

Domowe dżemy kiedyś były sposobem na magazynowanie żywności którą bywało trudno. Obecnie coraz częściej stają się sposobem na zdrowie i żywność wolną od konserwantów oraz sztucznych dodatków. Przepisy na dżemy naszych babć wracają do łask. Prawdziwy smak lata i wspomnienie smaków dzieciństwa zamknięte w słoikach. Dżemy przyrządzamy z rozmaitych owoców jak również i warzyw. Dla wielbicieli tego rodzaju dodatku nie ma nic lepszego niż kromka świeżego pieczywa z odrobiną ulubionego dżemu na śniadanie.



Dżem z wiśni



Składniki:

- 2 kg wiśni
- sok z 4 cytryn
- skórka z 2 cytryn
- 3 - 3,5 szklanki cukru

Wiśnie umyj i wydryluj. Przełóż do garnka o grubym dnie, dodaj sok i skórkę z cytryn. Wszystko dokładnie wymieszaj i postaw garnek na średnim ogniu. Gdy owoce zaczną puszczać sok zmniejsz ogień. Garnek nakryj pokrywą i duś 20-30 minut. Po tym czasie dodaj cukier i dokładnie wymieszaj. Gotuj bez przykrycia 7-10 minut. Przełóż dżem do słoików i pasteryzuj 20 min.

Dżem z cukinii



Składniki:

- 3,5 kg cukinii
- 1,5 kg jabłek
- 1 kwasek cytrynowy
- 3 szklanki cukru
- 6 galaretek pomarańczowych

Cukinie i jabłka oczyścić zmieścić w maszynce lub zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Przełożyć do garnka, wsypać cukier, kwasek cytrynowy i zagotować. Dodać galaretki i doprowadzić do wrzenia. Gorący dżem nakładać do słoików, zakręcać i odwracać do góry dnem. Nie pasteryzować.

Bodzanów - nie miasto, miasteczko

W dawnej ziemi wyszogrodzkiej, przy malowniczej skarpie rzeki Mołtawy, znajduje się ulokowany 670 lat temu Bodzanów. 14 lipca 1351 roku Norbertanki z Płocka (zakon żeński sprowadzony do Płocka około 1190 roku, czyli aż 830 lat temu!) wystarały się u księcia mazowieckiego Bolesława III o zgodę na zmianę Bodzanowa w miasto.



Fakt lokacji miasta jest dla nas w tym wypadku cenną informacją, z jednej strony o nadziejach pokładanych przez Norbertanki w istniejącym już w tym okresie ośrodku handlowym, z drugiej zaś jest dowodem na wielowiekową tradycję tego miasteczka. Lokacja miasta miała zazwyczaj na celu stymulację jego rozwoju, przyciągnięcie kolejnych mieszkańców, a w efekcie zwiększenie dochodu uzyskiwanego z podatków płaconych przez mieszkańców. Lokowanie miast było zatem ówczesną metodą inwestycji stosowaną chętnie przez książęta, biskupów, opatów czy możnowładców.

Śladami po początkach miasta Bodzanowa jest zachowany do dzisiaj rynek, który swoją powierzchnią nie odbiega od rynku Starego Miasta w Warszawie. Jak wiemy z zachowanych źródeł historycznych na jego środku znajdował się ratusz, zapewne drewniany, oraz znajdowała się miejska studnia. Rynek otaczała zwarta, parterowa, drewniana zabudowa.

Domy mieszkańców Bodzanowa miały zazwyczaj około 40-50 m². Zwykle na ich zapleczu znajdowały się budynki gospodarcze, które zajmowały zwierzęta. Pomimo dumnego tytułu mieszczan, mieszkańcy Bodzanowa

w większości utrzymywali się z rolnictwa. Prace w rzemiośle wykonywała zaś jedynie ich niewielka część. Z czasem podczas XIX wieku, wraz ze zwiększaniem się ilości żydowskich mieszkańców, przybywało osób zajmujących się wyłącznie rzemiosłem.

Dzięki przywilejowi księcia Janusza I z roku 1415 w miasteczku mogły odbywać się okresowe jarmarki, które dodatkowo miały wspierać rozwój gospodarczy miasta. Jarmarki i targi odbywające się w Bodzanowie miały być znane na Mazowszu. Szczególnie popularne były targi końskie. Tradycja targów norbertańskich żywa jest do czasów współczesnych - z jednej strony w odbywającym się od blisko 16 lat wydarzeniu jakim jest Jarmark Norbertański w Bodzanowie, z drugiej w co śródownym targu będącym okazją do spotkań towarzyskich przy okazji zakupów.

Niewątpliwą bolączką ówczesnych mieszkańców Bodzanowa były kwestie sanitarne. Nieczystości z domów łądowały zazwyczaj na ulicach lub podwórkach domów. Brak wodociągu jak i kanalizacji wpływał na jakość

życia w miasteczku i mścił się licznymi epidemiami, które cyklicznie, aż do II wojny światowej zbierały krwawe żniwo.

Pytaniem, które powinno nam się nasunąć jest to, dlaczego Bodzanów nie rozwinął się jako miasto. Dlaczego zawsze pozostawał w cieniu Wyszogrodu? W momencie utraty praw miejskich, w 1869 roku, liczył 800 mieszkańców, kiedy Wyszogrod około 4 tysięcy, zaś Płock 17 tysięcy.

Jak sądzę odpowiedzią na to pytanie jest brak w jego pobliżu spławnej rzeki, która nadawałaby się do transportu towarów. Kręta i wąska Mołtawa choć wysmienicie napędzała koła młynów, była jednak zbyt małą rzeką, aby używać jej do spławu. Miasto, aby się rozwijać, musi być dobrze skomunikowane, co oznacza lokalizację przy szlaku handlowym. Bodzanów z racji oddalenia o prawie 10 km od Wisły, ówczesnej arterii komunikacyjnej łączącej południe kraju z Morzem Bałtyckim, tej możliwości nie miał. Nie stał się ośrodkiem handlowym o znaczeniu regionalnym, nie zlokalizowano w nim żadnego ośrodka władzy - innymi słowy żaden książę, biskup ani możnowładca



Michał Korwin-Szymanowski

nie zbudował tu zamku o smukłych murach.

Zostawmy jednak dawne dzieje. Czy Bodzanów warto odwiedzić? Tak, zdecydowanie, bo można doświadczyć w nim klimatu prowincjonalnego, trochę sennego, ale i urokliwego miasteczka, nie miasta - miasteczka. Choć nie ma w nim wielkich zabytków, które oddziaływałyby na nasze zmysły, to jest nadal trochę urokliwych drewnianych domów, dawny układ ulic i pewien spokój, którego wszystkim życzę.

Michał Korwin-Szymanowski

Nie zgadzajmy się na bylejakość

Jako trzecia osoba w kolejce obserwuję sprzedawczynię, która próbuje przyjąć od klientki zwrot dwóch t-shirtów. Komputer odmawia współpracy. Sprzedawczyni musi wykonać wszystkie czynności kolejny raz - znów bez powodzenia. Wyprowadzona z równowagi przewraca stojak ze scannerem kodów paskowych, na podłogę spada także komputerowa klawiatura i... Dwie zwracane koszulki. W końcu udaje się zrealizować zwrot i wydrukować odpowiednie formularze dla klientki.

Akcja przyspiesza kiedy wydawało się, że właśnie się zakończyła. Osoba przede mną, mimo nagabywania i dość niemiłych komentarzy sprzedawczyni, nie decyduje się na zakup torby papierowej do zapakowania kupionych towarów, co przelewa czarę goryczy.

Teraz ja: po odbiór zamówienia internetowego, uzbrojony w kod weryfikacyjny zawsze wymagany w takich sytuacjach. Ale to za mało dla sprzedawcy. „Trzy ostatnie cyfry numeru zamówienia muszę mieć, bo ze względu na RODO nie będę szukała po nazwisku” - słyszę od sprzedawczyni z triumfem w głosie, bo wreszcie ma nad kim przewagę. Błyskawiczna burza myśli w głowie, gdzie może być numer zamówienia - oczywiście w mailu, a mail w komórce, którą mam ze sobą. Uruchamiam

smartfona, ale dla obsługującej jestem nieprzygotowany i nie będzie na mnie czekać tych kilka sekund. Spoglądam za siebie - nie ma nikogo w kolejce do kasy. Odnajduję jednak dość szybko żądane cyfry i podaję sprzedawczyni, która już oddalała się od stanowiska kasowego. Teraz trzeba poszukać wśród paczek mego zamówienia. Na opakowaniach skróty imion i nazwisk są wydrukowane dużymi, pogrubionymi i łatwymi do odczytania literami. A numery zamówienia, o które zostałem poproszony chyba najmniejszą możliwą czcionką. Ale Pani chciała właśnie numer, to Pani teraz mierzy się z kolejnym problemem. Jak się z łatwością domyślamie moje zamówienie było oczywiście... ostatnim jakie sprawdziła. To było już za wiele. Paczka lotem rotacyjnym ląduje na ladzie, skąd mam sobie je zabrać, bo pani sprzedawczyni oddaliła się już z kasy.

To tylko jeden drobny przykład z wczoraj, który jednak mnie na chwilę zastanowił. To przecież dzięki wypracowanym przeze mnie pieniądzom i mojemu zakupowi ten sklep może prowadzić biznes i funkcjonować, a sprzedawczyni otrzymuje pensję. Dlaczego więc w sklepie, który to ja i inni klienci utrzymują potraktowano mnie jak zło konieczne (nie używając mocniejszych określeń). Skoro

klienci są problemem i kłopotem dla sklepu, to powinien on zakończyć swoją działalność. Logiczne prawda? A może jednak nie? Nikt z nas trojga potraktowanych wrogo, a wręcz po chamsku w tym sklepie, nie zareagował. Osoby przede mną nie powiedziały nawet słowa. Ja nie miałem się już do kogo odezwać, bo sprzedawczyni zwyczajnie wyszła sobie z kasy. Gadanie do ściany - bez sensu. Nie ma także sensu zgadzanie się na bylejakość, na traktowanie jako zło konieczne, bo przyzwolenie i nie reagowanie nawet w takich drobnym sytuacjach szybko się na nas zemści.

Nie wierzycie? Ja już tak. Sklep spożywczy w jednej z płockich galerii handlowych. Jest piątkowe popołudnie. Z 5 stanowisk kasowych czynne tylko jedno. Kolejka na dłuższe postanie, bo wszyscy mają wózki

zapakowane „po czubek”. Uprzejmie proszę - czy można wezwać jeszcze jedną lub dwie osoby do pozostałych kas, bo czekamy już ponad 20 minut, a kolejka się nie zmniejsza. „Niech Pan nie robi awantury. Ci Państwo stoją ponad pół godziny i nic nie mówią. Przecież się nie rozdwoję. Czy Pan wie ile nas jest i ile mamy obowiązków na sklepie?” - słyszę wrzeszczącym tonem w odpowiedzi. A później następuje tyrada i wszyscy dowiadują się co należy do obowiązków pracowników, w tym sklepie, jacy są przeciążeni i pewnie odejdą z pracy. Oczywiście pozostałe kasy dalej zamknięte. Nikt inny się nie odzywa, a sprzedawczyni zaabsorbowana opowiadaniem o swojej ciężkiej doli w tym sklepie pracuje jeszcze wolniej. Przypomniała mi się popularna polska komedia, gdzie sklepy miały wielkie tablice ze zdjęciami „Tych klientów nie obsługujemy”.

Mając w głowie tę komedię już się nie odzywam, bo jak sobie „poobrażam sklepy to będę musiał jeździć na zakupy do śródmieścia”. Znow się zgodziłem na bylejakość...

Śniadanie w urzędach to rzecz święta i biada temu kto myśli inaczej. Ile razy to przerabialiśmy na własnej skórze grzecznie czekając, aż pani czy pan urzędnik wykorzysta do ostatniej sekundy swój czas na posiłek. Jeżeli ryzykowaliśmy to zwykle odchodziliśmy z kwitkiem albo odmowną decyzją. Podobnie w kolejce do lekarza czy w oczekiwaniu na wymianę opon w aucie, gdy bez kolejki ciągle wciskają się znajomi mechanika czy na przykład w kolejce na pocztę, gdzie oczekiwanie do jednego czynnego okienka jest chyba już polską tradycją.

Czy nie zgadzanie się na byle jakie traktowanie ma w takim razie sens? Czy to się nam opłaca? Najszybciej odpowiemy sobie na to pytanie patrząc jak my wykonujemy swoje służbowe obowiązki i jak traktujemy klientów czy petentów, których obsługujemy. Czy chcielibyśmy być na ich miejscu? Czy jesteśmy dumni z tego jak działamy? Czy nasze podejście do innych im rzeczywiście pomaga? To do dzieła!

(irk)



Art Déco przy ul. Kolegialnej 6

Muzeum Mazowieckie w Płocku zaprasza na nową wystawę „Sztuka dwudziestolecia międzywojennego – art déco”. To największa ekspozycja stała poświęcona sztuce art déco w Polsce. W kamienicy przy ul. Kolegialnej 6 znajdziecie klimat szalonych lat dwudziestych poprzedniego stulecia, czerwony kabriolet z 1926 roku i „Martwą naturę” Tamary Łempickiej. Oras – rzecz jasna – większość z liczącej 1,8 tys. obiektów kolekcji art déco Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Na parterze kamienicy przy Kolegialnej 6 powita Was miasto nocą z architekturą rysowaną świetlnym mappin-giem, mini kino Odeon i oryginalne auto z epoki – Jowett z 1926 roku, umieszczony na okrągłej platformie. We wnętrzach kamienic – polskiej, niemieckiej i francuskiej – prezentowane będą meble, szkło, ceramika, tkaniny, lampy, malarstwo i rzeźba, w domu mody kolekcja strojów, w sklepie jubilerskim – biżuteria, m.in. puderniczka Tiffany’ego i kolczyki w etui Cartiera, a w gabinecie prezesa banku kolekcja papierów wartościowych i numizmatów.

Ekspozycję pierwszego piętra otwiera aranżacja mieszkania polskiej inteligencji lat 30-tych XX wieku – zwiedzić tu salon z gabinetem, jadalnię, kuchnię i sypialnię. To tu znajdziecie kilimy zaprojektowane przez czołowych artystów polskiego międzywojnia.

Pierwsze piętro to także galeria designu, w której podziwiać można bogatą kolekcję szkła cenionych polskich hut: Niemen, Zawiercie, Hortensja, Krosno, oraz zagranicznych wytwórni: Lalique’a, Bacarrat, Braci Daum. Zbiory metalu reprezentowane są przez wyroby firm warszawskich (m.in. projekty Julii Keilowej), europejskich czy amerykańskich. Ceramika przez wyroby z Ćmielowa, Pacykowa, wytwórni śląskich, oraz porcelanę zagraniczną z serwisami i figurkami Rosenthala na czele.

W części poświęconej malarstwu prezentowane będą portrety autorstwa awangardowych polskich artystów: Zbigniewa Pronaszkę, Stanisława Witkacego i Leona Chwistka, także akt kobiecy belgijskiego malarza Leona

de Smeta, portret damy z psem Jana Rudnickiego. Perłą kolekcji MMP jest dar PKN Orlen – „Martwa natura” z antyczną rzeźbą Tamary Łempickiej – ikony minionych lat 20. i 30. XX w. światowego formatu, której malarstwo jest kwintesencją stylu art déco.

Nawiązaniem do sukcesu polskich artystów na Wystawie Światowej w Paryżu w 1925 r. jest Sala Tożsamości, wydzielona przestrzeń z polskimi dziełami z nurtu narodowego

inspirowanego folklorem i ludowością, a także z tymi zdradzającymi wpływy kubizmu i funkcjonalizmu.

Uzupełnieniem wystawy będą ekrany z informacjami o sztuce międzywojnia, ścianka do selfie w stylu art déco i lustro, w którym będzie można „przymierzać” stroje z epoki.

Kuratorzy wystawy: Michał Burdziński, Małgorzata Szadkowska, Mariola Adamska. Program wydarzeń towarzyszących



http://www.muzeumplock.eu/pl/mmp_atrt_deco

Informacje dotyczące zwiedzania wystawy w warunkach pandemii

http://muzeumplock.eu/pl/redul_mpp

Wystawa powstała dzięki wsparciu finansowemu organizatora Muzeum Mazowieckiego w Płocku – Samorządu Województwa Mazowieckiego. Wydarzenie jest częścią obchodów 200-lecia Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Patronat honorowy:
Marszałek Województwa Mazowieckiego

Partner wydarzenia:
Miasto Płock

Wsparcie promocyjne:
Komunikacja Miejska Płock

Milena Kolibczyńska
Muzeum Mazowieckie w Płocku

Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku zaprasza!

Rekrutacja uzupełniająca na studia rozpoczęła się 16 sierpnia, a zakończy się 17 września. Nabór będzie prowadzony na wszystkie kierunki!

Aktualnie proces rekrutacji jest na półmetku. Na przełomie czerwca i lipca odbyła się pierwsza część naboru, a już teraz Uczelnia zaprasza kandydatów do udziału w rekrutacji uzupełniającej. W ofercie znajduje się: jedenaście kierunków studiów pierwszego stopnia, dwa kierunki studiów jednolitych magisterskich oraz pięć kierunków studiów drugiego stopnia. Kandydaci mogą zdecydować się na studia

stacjonarne, niestacjonarne (ekonomia II stopnia) lub stacjonarne-popołudniowe. Wszystkie kierunki cieszą się dużym zainteresowaniem. Tradycyjnie najbardziej „oblegane” są: ekonomia, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna oraz pielęgniarstwo.

Z roku na rok rośnie zainteresowanie filologią, kosmetologią oraz nowymi mediami. Przyszłym studentom Uczelnia oferuje: bezpłatne studia

dzienne i popołudniowe, wysokie stypendia oraz dobre przygotowanie do pracy zawodowej. Uczelnia zapewni także elastyczny tryb zajęć, tak, aby studia były dostosowane do potrzeb osób pracujących i niepracujących.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby już w sierpniu i we wrześniu kolejni kandydaci zasilili szeregi studentów Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku. Rekrutacja będzie

prowadzona na wszystkie kierunki. Na początku należy zarejestrować się stronie Internetowej Rejestracji Kandydatów (IRK). Osoby, które widzą swoją przyszłość na przykład: w administracji, pracy socjalnej, położnictwie czy pedagogice specjalnej powinny złożyć komplet wymaganych dokumentów do **17 września 2021 r.** Teczke można wysłać pocztą lub wrzucić do przygotowanej urny

w budynku Uczelni na Placu Dąbrowskiego 2 (koło wieży ciśnień). Osoby, które zalogowały się w systemie IRK podczas pierwszej tury rekrutacji, ale nie zdały wyśłać na czas dokumentów, mogą to zrobić podczas rekrutacji uzupełniającej. Pełna oferta Uczelni oraz szczegółowe informacje na temat rekrutacji znajdują się na stronie www.mazowiecka.edu.pl



Zrób coś dla siebie

Lato i wakacje to najlepszy czas na zrobienie czegoś dla Siebie. Odpoczynek, relaks, ale i więcej czasu na przemyslenia i nowe cele. Pewnie każdy z nas postanowił sobie, że w wakacje schudnie, zacznie biegać, zdrowiej jeść czy jeździć na rowerze.

No tak, ale co zrobić jak dobrze Ci idzie, chudniesz a tu zbliża się termin wyjazdu z opcją all inclusive...?

Zatem potrzebujemy kilku złotych (albo żelaznych, jak kto woli) zasad, którymi będziemy kierować się na naszym wyjeździe.

Pierwsza, to taka, że pijemy tylko wodę - egzotyczne soki i słodkie napoje to największa pułapka na wczasach all inclusive. W hotelach czy dużych kompleksach wypoczynkowych, rzadko serwuje się świeżo wyciśnięte, naturalne soki. W większości przypadków dostajemy dosłodzone, bardzo kaloryczne napoje, które nie są sprzymierzeńcem naszej sylwetki. Zatem zrezygnujmy z mrożonych kaw ze słodkimi syropami oraz z gazowanych napojów czy mrożonych koktajli. Woda z cytryną zawsze nas uratuje i pozbawi wyrzutów sumienia, tak niepotrzebnych na wymarzone urlopie.

Druga to jedz regularnie, tak jak do tej pory, 4-5 posiłków dziennie, w swoich godzinach, co z opcją all

inclusive nie powinno być trudne - mamy 3 główne posiłki i dwie przekąski w formie bufetu. Na wakacjach nadal obowiązuje zasada, że śniadanie to najważniejszy posiłek naszego dnia. Spokojnie, bez pośpiechu wybierz rodzaj śniadania, które chcesz zjeść - może być na słono lub na słodko - nie ma opcji, tak i tak.

Wybieraj małe talerze i przy obiedzie dziel na trzy części. Przede wszystkim warzywa - gotowane, surowe albo grillowane. Nie gotowe sałatki czy surówki, bo te zapewne są z majonezem albo gotowym dressingiem, które dodadzą nam zbędnych kalorii. Sami skomponujmy sobie coś, np. z dodatkiem dobrej oliwy. Kolejny składnik na talerzu to białko - ryby, mięsa, najlepiej grillowane albo gotowane lub rośliny strączkowe. Oczywiście, możecie się skusić na tłustsze mięso, ale wtedy pamiętajcie o dłuższym spacerze czy pływaniu. Trzecia część talerza to oczywiście nasze ukochane (moje) węglowodany - czyli ziemniaki (gotowane, pieczone, frytki sobie odpuście), kasze, makarony (pełnoziarniste ma

się rozumieć), ryż czy wreszcie chleb pełnoziarnisty.

Pamiętajcie, że to kolacje są zazwyczaj najbardziej obfite, więc spokojnie przyjrzyjcie się co serwuje Wam hotel. Pomyślcie, na co macie ochotę i trzymając się trójpodziału talerza, skomponujcie swój posiłek. Jeśli chcesz uchronić się przed nieprzyjemnymi dolegliwościami trawiennymi, unikaj biesiadowania do późnych godzin nocnych i kładzenia się spać z pełnym żołądkiem.

Kolejna zasada wiąże się z chęcią posmakowania czegoś nowego, czyli regionalne przysmaki w diecie. W hotelach oczywiście serwowane są najróżniejsze, regionalne przysmaki, zazwyczaj jako deser do głównego posiłku, często w porcjowanych naczyniach. Możemy sobie założyć, że zjemy taki deser do obiadu, ale pod warunkiem, że wliczymy go, jako osobny posiłek. Będąc w Turcji spokojnie można zjeść kwadracik baklavy, czy kawałek tulumby pod warunkiem, że potraktujemy je, jako dodatkowy posiłek. Kolejną opcją są

podwieczorki - jednego dnia możemy zjeść owoce, kolejnego lody (sorbet), trzeciego regionalny deser, ale w ilości mieszczącej się w naszej jednej dłoni.

A co z alkoholem na wakacjach? Należy pamiętać, że 1 g alkoholu dostarcza 7 kcal i praktycznie żadnych wartości odżywczych, jednak wielu z nas nie wyobraża sobie bez niego urlopu. Moja rada jest taka, aby wybierać alkohol bez sztucznych syropów, napojów czy innych zbędnych dodatków, dlatego najlepszym wyborem będzie wino. Możemy założyć, że lampkę wina wypijemy do obiadu i dodatkowo jeszcze jedną do kolacji. Większa ilość alkoholu spożywanego regularnie przez czas wypoczynku może przyczynić się do wzrostu wagi. Ciągłe sączenie kolorowych drinków to prosta droga do tego, aby zniweczyć cały nasz wysiłek sprzed wyjazdu...

I najważniejsze... Nie zapominajmy, że wakacje to nasz czas, czas aby się zrelaksować, odpocząć oraz zadbać o siebie. Dlatego, jeśli nie czujemy

głodu, nie jedzmy na siłę. Na pewno tu, na naszym wyciecznym urlopie jest sporo innych atrakcji, które zajmą nasz czas i myśli, więc wykozystajmy to.

Jednak jeśli po powrocie z wakacji, okaże się, że przywiozłaś trochę niechcianych kilogramów, to pamiętaj, że to tylko 2 tygodnie (albo co lepsze tydzień) i po powrocie możesz znowu wrócić do zdrowego stylu życia.

Mgr inż. Agnieszka Kisielewska-Żuławnik
Specjalista ds. żywienia i dietetyki

Chcesz schudnąć?

- Konsultacje dietetyczne
- Indywidualne diety
- Analiza składu ciała
- Dieta w chorobach metabolicznych
- Wykłady i warsztaty w zakresie zdrowego żywienia dla firm, szkół i przedszkoli

Zadzwoń: 606 313 442

www.poradniazywieniowa.com.pl
facebook.com/poradniaplock



Torebki

Dobieramy je do okazji i siłą rzeczy do stroju, który wybieramy na tę okazję. Im bardziej formalna okazja tym bardziej formalna kształtem i kolorem powinna być torebka. Formalne okazje to np. spotkania biznesowe-wskazane są więc wtedy torby w neutralnych kolorach (choć zależy to też od kolorystyki stroju) i minimalistycznych krojach. Okazje zawodowe są też jedną z niewielu sytuacji, gdy nadal powinna obowiązywać stara zasada

Jak dobierać buty i torebki - kilka najważniejszych zasad

Jesteś „team buty” czy „team torebki”? Z mojego stylistycznego doświadczenia wiem, że każda kobieta ma w swojej garderobie albo dużo więcej butów albo dużo więcej torebek. Ja zdecydowanie jestem większą wielbicielek butów natomiast torebek mam dosłownie kilka. Dzisiejszy artykuł będzie dla wielbicielek zarówno butów jak i torebek. Przedstawię kilka uniwersalnych zasad, którymi warto się kierować przy ich wyborze.

dobierania tego samego koloru butów i torebki. Kiedyś ta zasada była bardzo popularna natomiast obecnie oprócz sytuacji, gdy obowiązuje określony dress code absolutnie nie musi być przestrzegana, ważne jest tylko, by wszystko komponowało się w spójną kolorystycznie całość zależną m.in. od typu urody. Czy dobieramy torebkę do typu sylwetki? Ogólnie powinno się dobierać wielkość torebki proporcjonalnie do naszej sylwetki. Kobiety drobne powinny raczej wybierać torebki małe i średniej wielkości, natomiast te panie, które mają pełniejsze kształty torebki większe i kanciaste np. prostokątne i bez dodatków typu chwosty czy aplikacje. Jeżeli nie chcesz przyciągnąć uwagi

do miejsca w swoim ciele, które chciałabyś ukryć nie noś tam torebki np. jeśli masz pełne biodra, ale nie chcesz ich podkreślać, to nie noś torebki, która kończy się właśnie w tym miejscu. Dobrej jakości torebka (tak jak i buty) może być również wyróżniającym elementem szafy kapsułowej.

Buty

Tak jak w przypadku torebek, przy wyborze butów warto przyrzeć się kształtom sylwetki, które chcemy zakryć lub uwypuklić. Im nasze łydki są pełniejsze, tym bardziej obcas powinien zmierzać w kierunku kształtu słupka lub stożka. Kozaki do takich łydek powinny być jak najbardziej przylegające do nogi i kończyć się pod kolanem. Ogólnie kobiety z krótkimi, masywnymi nogami (i kostkami) powinny bardzo uważać z wyborem butów zapinanych lub wiązanych w kostce, ponieważ takie buty dodatkowo skracają i pogrubiają nogi - ewentualnie można spróbować nosić takie w kolorze najbardziej zbliżonym do koloru ciała. Zawsze dobrym wyborem są buty wykonane ze skóry licowej lub zamszu (chyba, że nie nosisz produktów

zwierzęcych), ideałem jest również skórzana wkładka, aby stopa mogła oddychać. Jeśli chodzi o buty na obcasie to najbardziej uniwersalne i eleganckie są te głęboko wycięte o wysokości do ok. 7 cm czyli czółenka. Nadają się na wiele okazji, na co dzień i do pracy. Wyższe obcasy są dobrym pomysłem na specjalne okazje, jednak wysokość powinnyśmy dobierać do swoich możliwości-butów powyżej 10 cm mogą okazać się zbyt dużym wyzwaniem, by robić w nich coś więcej niż siedzieć. Na bardzo wysokie obcasy

powinny też uważać kobiety mierzące poniżej 160 cm-może się wydawać, że im niższa kobieta tym powinna zakładać wyższe obcasy, ale w praktyce to się nie sprawdza. Na koniec mała rada praktyczna - na mierzenie nowych butów najlepiej wybierać się popołudniu lub wieczorem, a przed kupnem zawsze mierzyć oba buty z pary.

Marta Chlewińska
osobista stylistka,
tworzenie szafy kapsułowej
www.facebook.com/stylowekszalty
stylowekszalty@interia.pl



reklama

NAGRYWANIE • MONTAŻ • REALIZACJA

**TRANSMISJE
NA ŻYWO
W INTERNECIE**

+48 697-749-534 • biuro@szotmediafilm.pl

Metoda „na policjanta” zbiera kolejne żniwo

Na początku sierpnia 75-latka padła ofiarą oszusta, który wyludził od seniorki pieniądze działając metodą „na policjanta”. Płocczanka straciła swoje oszczędności. Przypominamy po raz kolejny, że policja nie ma prawa żądać od nas pieniędzy! Jeżeli to robi, to znak, że mamy do czynienia z oszustami.

Pomimo licznych apeli policji i kampanii społecznych, nie udaje się uniknąć oszustw metodą „na wnuczkę”, czy też „na policjanta”. Na początku sierpnia br. policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące podobnego przestępstwa. Około godziny 13:00, mieszkająca na jednym z płockich osiedli 75-latka odebrała telefon od kobiety, przedstawiającej się za funkcjonariusza policji. Oszustka poinformowała seniorkę, że jej córka spowodowała wypadek drogowy, w wyniku którego inna kobieta w ciężkim stanie przewieziona została do szpitala. Jak przekazała, córce grozi 5 lat więzienia i potrzebna jest kaucja w kwocie 120 tys. zł., celem uniknięcia przez nią kary. Fałszywa policjantka przekazała następnie słuchawkę innej kobiecie, podającej się za córkę starszej kobiety. Zapłakana „córka” prosiła o pieniądze, które w jej imieniu niezwłocznie odbierze adwokat. Miał on, w krótkim czasie czekać przed domem starszej kobiety. Seniorka nie posiadała jednak żądanej kwoty

i zaproponowała wszystkie swoje, zgromadzone oszczędności, które wynosiły 20 tys. zł. W tym momencie słuchawkę przejęła fałszywa policjantka prosząc, aby kobieta pod żadnym pozorem nie rozłączała się i czekała z przygotowaną gotówką na dalsze wskazówki.

Seniorka, z telefonem w rękę, wzięła wszystkie oszczędności i wyniosła je do bramy wjazdowej przed swoim domem, pod którym czekał już wysłany adwokat. Po krótkim przekazaniu pieniędzy, kiedy 75-latka wróciła do domu i w słuchawce usłyszała pytanie funkcjonariuszki czy adwokat już odszedł, zorientowała się, że została oszukana. Za chwilę do domu wróciła córka z wnuczką, co całkowicie potwierdziło obawy seniorki.

Policjanci po raz kolejny przypominają, ofiarami oszustów padają przede wszystkim osoby starsze, samotne, schorowane osoby

potrzebujące kontaktu z bliskimi. Złodzieje podają się za wnuczków, siostrzeńców, czasem policjantów lub prokuratorów.

Oszuści najczęściej opowiadają o wypadkach drogowych, których sprawcami są ich bliscy, przekazując informację, że jedynym sposobem na „załatwienie” sprawy i uniknięcie odpowiedzialności jest przekazanie pieniędzy za pośrednictwem podstawionego znajomego, kuriera, adwokata lub prokuratora.

Co zrobić, gdy będziemy w takiej sytuacji?

- Po pierwsze dajmy sobie czas do namysłu. Zweryfikujmy informację. Zadzwońmy do bliskich.
- Jeżeli będziecie mieli Państwo wrażenie, że ktoś próbuje Was oszukać natychmiast powiadomcie o tym Policję. Przekażcie dyżurnemu informacje o swoich podejrzeniach.



- Nigdy, pod żadnym pozorem nie powierzajcie swoich pieniędzy obcym osobom. Nie wpuszczajcie do domu nieznanym osobom.

W przypadku otrzymania telefonu od obcej osoby z prośbą o przekazanie pieniędzy, dzwońmy do oficera

dyżurnego policji, bezpośrednio pod numer **47 705 16 00**, **47 705 16 01** lub numer alarmowy **112**. Prawdziwi policjanci przyjadą na miejsce i sprawdzą daną sytuację.

*mgr. asp. Marta Lewandowska
Oficer Prasowy KMP w Płocku*

Zmarnowany urlop – co dalej?

Wyjechałeś na wakacje marzeń, a już pierwszego dnia okazały się one kompletną katastrofą? Brudny pokój hotelowy z brakiem ciepłej wody, jedzenie przypalające o rozstrój żołądka? W takiej sytuacji informacje o niedogodnościach należy zgłaszać już w trakcie wakacji, być może niektóre problemy uda się wyeliminować od ręki. Jeśli nie, masz prawo dochodzić od biura podróży trzech niezależnych od siebie roszczeń: **obniżenia ceny, odszkodowania i zadośćuczynienia**.

Żądając obniżenia ceny z pomocą przychodzi nam tzw. tabela frankfurcka, którą łatwo można znaleźć

w Internecie. Jest ona powszechnie stosowana przez sądy w przypadku wystąpienia rozbieżności pomiędzy ofertą biura podróży, a jakością rzeczywiście świadczonych usług. W tabeli określona została procentowa obniżka ceny wycieczki w przypadku wystąpienia określonych nieprawidłowości.

Odszkodowanie przysługuje nam wtedy, gdy w wyniku niezgodności oferty biura podróży z rzeczywistością zmuszeni byliśmy ponieść dodatkowe koszty jak np. zmiana miejsca zakwaterowania z uwagi na zepsutą kanalizację lub zakup dodatkowego wyżywienia. Warto zachować dowody

zakup wszystkich dodatkowych usług aby wycenić wysokość odszkodowania.

Większość turystów nie zdaje sobie sprawy, że obok odszkodowania, przysługuje nam też **zadośćuczynienie** za zmarnowany urlop, będące rekompensatą pieniężną za doznaną krzywdę, wynikającą ze stresu i rozczarowania polegającą na utracie możliwości zrelaksowania się w czasie zaplanowanego urlopu. Przyjmuje się, iż wysokość zadośćuczynienia za zmarnowany urlop nie może przekroczyć ceny wycieczki i stanowi procent (od kilkunastu do kilkudziesięciu) z kwoty,

którą uiściliśmy za wakacje.

Aby skutecznie dochodzić swoich roszczeń należy sporządzić pisemną reklamację do biura podróży, a do niej dołączyć dokumentację fotograficzną, dowody zakupu dodatkowych usług i dane świadków, którzy potwierdzą niezgodność zrealizowanej wycieczki z umową. O odszkodowanie i zadośćuczynienie za zmarnowany urlop możemy ubiegać się przez okres 3 lat. Po upływie tego terminu roszczenia przedawniają się.

Jeśli reklamacja nie zostanie uznana, masz prawo dochodzić swoich roszczeń na drodze sądowej.

*Magdalena Grzelak
Adwokat*



reklama



Polecamy szeroki asortyment wyrobów wypiekanych według sprawdzonych receptur.



Piekarnia nr 10 PSS Zgoda, Płock ul. Banacha 10 **tel. 24 262 88 32** www.pssplock.pl



W ostatnim numerze opublikowaliśmy wywiad z jedyną płocczanką na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio – Dominiką Baćmagą. Zgodnie z przewidywaniami Dominice nie udało się wystartować w żadnym z biegów. Jednak nie można mieć o to pretensji do zawodniczki, ponieważ już sama olimpijska nominacja była zarówno dla niej, jak i naszego miasta wielkim sukcesem.

Kiedy opadł olimpijski kurz warto się zastanowić, czy symboliczny udział jednej zawodniczki można nazwać

sukcesem Płocka? Polacy wypadli w klasyfikacji medalowej przyzwoicie, zaś sami lekkoatleci rewelacyjnie.

Warto pokazać, z jakich miejscowości pochodzą nasi medaliści olimpijscy:

- Anita Włodarczyk – Rawicz
- Natalia Kaczmarek – Drezdenko
- Justyna Święty-Ersetic – Racibórz
- Paweł Fajdek – Świebodzice
- Patryk Dobek – Kościerzyna

- Maria Andrejczyk – Suwałki
- Malwina Kopron – Puławy

Same metropolie, przy których Płock wygląda jak biedny kuzyn. Pisząc poważnie, to warto się zastanowić, dlaczego tak małe miejscowości potrafią wychować medalistów olimpijskich, a Płock nie?

Miasto posiadające miliardowy budżet oraz mające w swoim sąsiedztwie potężną spółkę skarbu państwa, która mianowała się mecenasem polskiego sportu, jest sportowo pustynią. Dlaczego?

Warto zajrzeć w zestawienie finansowania szkolenia płockich klubów. Płock inwestuje w dyscypliny, które nie przyniosą nam olimpijskich laurów, ponieważ ich w programie igrzysk po prostu nie ma! Piłkarska piłka ręczna, ultimate frisbee czy dynamiczne strzelectwo sportowe to przykłady wyjęte prosto z zarządzenia prezydenta Płocka. Warto dodać do tego inwestowanie grubej kasy w gale sportów walki, podczas których o tytuły rywalizują perspektywiczni

zawodnicy po pięćdziesiątce (i nie mam tutaj na myśli miary objętości cieczy). Od lat Płock łoży także pieniądze na sport amatorski. Choć sam reprezentuję to środowisko, to uważam, że jak ktoś chce jechać na maraton do Poznania czy Wrocławia, żeby zająć setne miejsce, to niech płaci za to z własnej kieszeni. Pieniądze publiczne powinny być przeznaczone na sport dzieci i młodzieży. Odbudowa struktury szkolenia w formie „piramidy” da nam szanse marzyć o olimpijskich sukcesach płocczan. Żeby wychować jednego mistrza olimpijskiego musimy mieć stu mistrzów Polski, a żeby mieć mistrzów Polski, w Płocku sport uprawiać muszą tysiące dzieci. Utworzenie skutecznego systemu „ścieżki naboru” zdolnych pod względem sportowym uczniów jest jedną z możliwości powrotu na dobre tory. Niestety redukcja „godzin klubowych” oraz zajęć SKS znajdują odbicie w wynikach płockiego sportu młodzieżowego. Jeszcze w latach 2012 i 2013 jako gmina zajmowaliśmy 31. miejsce w Polsce w punktacji sportu dzieci i młodzieży. Od tego czasu zaliczamy tylko spadek. W najnowszym

rankingu opublikowanym przez Ministerstwo zajmujemy 60. miejsce (wyprzedzają nas m.in. Włocławek, Grudziądz, Kartuzy, Piaseczno czy Ciechanów). Będzie tylko gorzej, bo od początku roku szkolnego 2019/2020 działała tylko jedna klasa IV o profilu sportowym w całym Płocku!

Piękną zasłoną dymną jest też ORLEN TEAM, który skupia już ukształtowanych, utytułowanych i (prawie) emerytowanych sportowców (Małachowski 38 lat, Włodarczyk 36 lat). Przykład Krysciny Cimanouskiej pokazuje, że jest to projekt typowo PRowy. Ze wspieraniem polskiego, a szczególnie płockiego sportu, nie ma nic wspólnego.

Spółeczna odpowiedzialność biznesu oraz ustawowy obowiązek wspierania przez samorządy kultury fizycznej w naszym mieście przelicza się tylko na głosy. A że SKSy i ranking sportu dzieci i młodzieży na głosy się nie przekładają, kolejnego płockiego olimpijczyka możemy długo nie zobaczyć.

Sebastian Dymek

Wisła Płock bez punktów z Piastem. Czas goni Bartoszkę

Za nami spotkanie 4. kolejki piłkarskiej PKO BP Ekstraklasy. W jej ramach cotygodniowych zmaganiach, piłkarze Wisły Płock mierzyli się na wyjeździe z Piastem Gliwice. Choć mecz nie zakończył się dla płocczan szczęśliwie to nie brakowało w nim emocji. Zawodnicy trzymali kibiców w napięciu do samego końca. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 4:3 dla gospodarzy, przez co może się wydawać, że pozycja Macieja Bartoszkę w Wiśle Płock nie należy do najmocniejszych.

Niestety, gdybym miał typować, kto już teraz, na początku sezonu, ma najtrudniejszą sytuację na ławce trenerskiej to wskazałbym szkoleniowca Nafciarzy. Pytanie jednak: czy Bartoszek dostał odpowiednich wykonawców? Czy jednak jest trochę tak, że nieźle jak na Wiślę Płock linia pomocy przykryła problemy Wisły?

Na papierze, linia pomocy Wisły Płock wygląda całkiem całkiem. Sprowadzono Dominika Furmana, a na polskie warunki to jest jednak piłkarz. Ba! Nawet Pan Piłkarz. Dla

Wisły Płock tym bardziej, bo nie sprowadzasz tylko niezłego gracza, ale też kogoś, kto nie tylko jest znaczący dla klubu, ale i dla kibiców. Trzeba, przecież pamiętać, że Furman odchodził z Płocka jako bohater. Do tego Rafał Wolski, który nie dość, że w końcu jest zdrowy, to jeszcze w formie. Pokazuje na Łukasiewicza 34 ten pierwiastek nieprzewidywalności, z którym w zasadzie Wisła od dawna nie była utożsamiana. No i oczywiście jest Mateusz Szwoch. Najlepszy zawodnik ubiegłego sezonu w barwach Wisły Płock, który przecież w zeszłym sezonie wykręcał osobiste rekordy asyst i teraz też widać, że nie zamierza schować się za plecami kolegów.

Problem jest jednak taki, że na razie, poza Wolskim, trudno wskazać tu piłkarza w formie. Furman jest lata świetlne od tego, co prezentował przed wyjazdem. Na razie błysnął tylko czerwoną kartką, ewidentną, po której i tak był wielce zaskoczony – chyba, że był zaskoczony nie połamaniem Arkadiusza Pyrki. Dawid Kociyła delikatnie mówiąc „stał w rozwoju”, a jego zagranie do tyłu



Wisła Płock S.A.

z Piastem było żartem kolejki. Za niego wszedł Vallo, który zrobił asystę do Warchoła, dość przytomną, ale też nie możemy pozbyć się wrażenia, że to przede wszystkim defensor, no i raczej nie zapowiada się na nie wiadomo jakiego asa. Zdecydowanie bohaterem meczu z Piastem był Damian Warchoł. Wszedł na boisko w 74 minucie i już po pięciu minutach miał na koncie dwie bramki.

Dzięki trafieniom 26 letniego pomocnika, „Nafciarze” nabrali wiatru w żagle, jednak radość nie trwała długo. Na dwie minuty przed końcem regulaminowego czasu gry, piłkę w siatkę umieścił kapitan drużyny z Gliwic, Jakub Czerwiński. Mecz zakończył się ostatecznie wynikiem 4:3 dla Piasta.

Trzeba też powiedzieć jedną bardzo ważną kwestię. Maciej Bartoszek z o wiele słabszych kadrowo zespołów potrafił już coś więcej wycisnąć. To fakt, iż postawa w meczu z Piastem, mimo wyjścia na 3:3, momentami była zawstydzająca, a spotkanie

z Radomiakiem, też mimo punktów, było powrotem do wieków ciemnych, nudnej, sztamowej Wisły, która gra na przeczekanie przeciwnika. Oczekiwaliśmy od ekipy z Płocka więcej werwy, natomiast na początku sezonu to jeden z zespołów, który zamiast pozytywnie zaskoczyć – na co miał potencjał – ma przydługą listę problemów.

Przypomnijmy sobie, jednak historię z sezonu 17/18. Tak to rok, w którym Wisła zajęła wręcz legendarne

5 miejsce w ligowej tabeli Ekstraklasy, ale mało kto pamięta jak zaczęli. Po pierwszych czterech meczach mieli tylko cztery punkty. Teraz po czterech meczach mają co prawda trzy punkty, ale chyba nikt się nie obrazi jeśli na koniec sezonu „Nafciarze” będą mieć o jeden punkt mniej niż w sezonie 17/18. Dlatego apeluję do wszystkich kibiców Wisły. Bądźmy spokojni, wszakże „po burzy zawsze wychodzi słońce”.

Wiktor Zawadka



Wisła Płock S.A.

reklama

28 SIERPNIA 2021

25 lat TECHNOMANIA CREW

NA PO WIE TRZACZ KULTURY

POKIS SUPPORT YOUR LOCAL TECHNO-ARTISTS PALMA ARTS

Wspieramy i wspieramy do woli! Samorząd Miasta Płocka

Mazowsze

Żeglarze na start. We wrześniu w Płocku Mistrzostwa Polski

We wrześniu Klub Żeglarski PETROCHEMIA Płock po raz dziesiąty będzie organizatorem Regat Żeglarskich zaliczanych do Pucharu Polski klasy MICRO. Drugi raz z rzędu będzie organizował Mistrzostwa Polski klasy MICRO. Stowarzyszenie klasa MICRO bardzo wysoko oceniło ubiegłoroczne regaty, wynikiem czego była propozycja ze strony klasy, by KŻ PETROCHEMIA zorganizował ponownie Mistrzostwa Polski w roku 2021.

- Z dużą satysfakcją przyjęliśmy słowa uznania ze strony zawodników oraz Zarządu klasy MICRO. Mając na uwadze propozycję organizacji po raz drugi Mistrzostwa Polski podjęliśmy rozmowy z ubiegłorocznym Sponsorem Tytułowym

PKN ORLEN S.A. z propozycją dalszej współpracy i organizacji najważniejszych w sezonie regat rozgrywanych w Polsce w 2021 roku – powiedział nam Cezary Czarniecki, Komandor KŻ PETROCHEMIA Płock.

- Jest nam niezmiernie miło, że PKN ORLEN wyraził chęć dalszej współpracy i zdecydował się zostać Sponsorem Tytułowym regat żeglarskich Mistrzostwa Polski klasy MICRO – ORLEN CUP 2021 - dodaje Komandor.

Na starcie tegorocznych regat staną między innymi Mistrzowie Europy 2021 klasy MICRO załoga Piotra Mańczaka, Piotr Tarnacki – dziewięciokrotny Mistrz Świata klasy MICRO,

Rafał Moszczyński brązowy medalista Mistrzostw Europy 2021 klasy MICRO oraz wielu bardzo doświadczonych i utytułowanych polskich żeglarzy. Tradycyjnie już wraz z regatami dedykowanymi dla klasy MICRO, w KŻ PETROCHEMIA zorganizowane zostaną XXXI regaty o Puchar PKN ORLEN. Te regaty będą rozgrywane w klasach turystycznych oraz w klasie omega, a do uczestnictwa zaproszeni są wszyscy chętni żeglarze z Płocka i okolic. W latach ubiegłych formuła organizacji regat Pucharu Polski i Mistrzostw Polski klasy MICRO wraz z regatami klas turystycznych była bardzo pozytywnie przyjęta przez żeglarzy miejscowych żeglarzy. Wspólne ściganie, przebywanie w porcie i bezpośredni kontakt z profesjonalnymi żeglarzami pozwala poszerzać



fot. Marcin Kucelman

doświadczenie, poznawać nowoczesne technologie czy podpatrywać rozwiązania techniczne zastosowane w jachtach budowanych ściśle do sportowego żeglarstwa. Mistrzostwa Polski klasy MICRO

– ORLEN CUP 2021 odbędą się w terminie 10 – 12 września 2021, a XXXI regaty o Puchar PKN ORLEN S.A. odbędą się 11 września 2021. Partnerem medialnym imprezy jest infoPłockTV.

Turniej na koniec wakacji

29 sierpnia w Gąbinie zaplanowano mnóstwo atrakcji. O 10.00 na tzw. „dołku” przy ulicy Wojska Polskiego rozpocznie się „I Turniej Piłki Siatkowej DOŁEK CUP 2021”.

Organizatorem turnieju jest Stowarzyszenie Razem - dla Miasta i Gminy Gąbin. Zadanie dofinansowane jest ze środków budżetu Miasta i Gminy Gąbin. Podczas turnieju dla najmłodszych przewidziano dmuchaną zjeżdżalnię. Od godziny 15 do 19 w tym samym miejscu będzie trwał piknik rodzinny „Pożegnanie Wakacji 2021”. Na wydarzenie zaprasza Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin Krzysztof Jadczyk oraz Stowarzyszenie Razem-dla Miasta i Gminy Gąbin. Celem pikniku jest przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom wśród społeczeństwa.

Poprzez zabawę, rekreację i integrację mieszkańców organizatorzy chcą przekazywać cenne informacje, które pomogą niwelować negatywne zjawiska. W programie: gry, zabawy, potrawy z grilla, dmuchanie dla dzieci, wata cukrowa i wiele innych atrakcji. Zadanie dofinansowane jest ze środków Europejskich pozyskanych dzięki Lokalnej Grupie Działania Aktywni Razem z Gąbina.



REKLAMUJ SWOJĄ FIRMĘ W infoPłockTV

infoPłockTV TO BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

NAKŁAD 10 000 EGZEMPLARZY !!!

PONAD 200 PUNKÓW W POWIECIE PŁOCKIM !!!

SKLEPY, URZĘDY, STACJE PALIW, BIBLIOTEKI

ZAMÓW REKLAMĘ !!!

TEL. 697 749 534

gazeta@infoplocktv.pl



reklama

Koncert jubileuszowy

Paweł Wójcik & Tomasz Sarniak
oraz zaproszeni goście

23.10.2021 godz. 19.00
(otwarcie sali godz. 18.00)

Maszewo Duże
(Sala widowiskowo-sportowa)
ul. Sportowa 7A

Bilety:
30 zł (przedsprzedaż)
40 zł (w dniu koncertu)

sprzedaż biletów od 15.07.2021



Paweł Wójcik i Tomasz Sarniak

Dystrybucja biletów:

1. Sklep Sportowy „Dagna” (Płock, ul. Jachowicza 49)
2. Sklep muzyczny Jacek Kamiński (Płock, ul. Królewiecka 25, paw. 3-4)
3. Bileteria (Płock, ul. Jakubowskiego 10)
4. GOKiS Stara Biała (Biała, ul. Jana Kazimierza 1)
5. Hala sportowo-widowiskowa (Maszewo Duże, ul. Sportowa 7A)
6. rezerwacja: bilety@starabiala.pl



PATRONAT MEDIALNY:

